

Skarga Jordanii w Radzie Bezpieczeństwa

Stały przedstawiciel Jordanii przy ONZ El Farra wystosował pismo do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, w którym donosi o nowych prowokacyjnych aktach żołdackich i izraelskiej wymierzonych przeciwko Jordanii. W liście tym El Farra podaje szczegóły barbarzyńskiego zbombardowania obiektów cywilnych przez siły zbrojne Izraela, w wyniku czego kilkanaście osób poniosło śmierć.

Wobec mnożących się aktów agresji ze strony Izraela przeciwko ludności cywilnej Jordanii — podkreśla list — rząd Jordanii uważa za konieczne, aby główny organ ONZ do spraw bezpieczeństwa i pokoju — Rada Bezpieczeństwa — podjęła odpowiednie kroki w celu położenia kresu podobnemu bezprawiu.

Przedstawiciel Izraela jak zwykle próbował usprawiedliwić akty agresji określając je mianem „kroków obronnych”. Jednakże w ostatnim swoim liście skierowanym do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa i on przyznał, że izraelskie siły zbrojne rzeczywiście ostrzeliwały terytorium Jordanii. W liście tym pisze on m. in., iż w nocy z 1 na 2 grudnia izraelski oddział dywersyjny wysadził w powietrze dwa mosty na terytorium Jordanii. (PAP)

Jarring przybył do ZRA

Specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ Gunnar Jarring przybył w środę rano do stolicy ZRA. Spotka się on tutaj z ministrem spraw zagranicznych i tu, Riedem. Według opinii autorzytywnego dziennika kairskiego „Al Ahras”, wizyta szwedzkiego dyplomaty będzie miała szczególne znaczenie w związku z tym, że przedtem Gunnar Jarring spotkał się na Cyprze z ministrem spraw zagranicznych Izraela Ebanem. (PAP)

Po kryzysie walutowym

Czy Francja odzyska równowagę bez pożyczki na wzmocnienie franka?

Francuski minister gospodarki i finansów Francois Ortolu udzielił w poniedziałek wieczorem wywiadu jednej z rozgłośni prowincjonalnych radia francuskiego. Stwierdził on, że podstawowymi celami Francji pozostają ekspansja gospodarcza i ustalenie równowagi ekonomicznej.

Ostatni kryzys walutowy zmienił całkowicie warunki, w jakich trzeba będzie realizować te cele. Kryzys zmusił rząd francuski do ogromnych wysiłków gospodarczych, aby uniknąć inflacji i zachować równowagę, która zapewniłaby „zdrową i trwałą” ekspansję. Podkreślił on, że głównym problemem odbytej w Bonn konferencji „grupy dziesięciu” była rewaluacja marki.

Ortolu omówił też problemy wprowadzonej ostatnio ścisłej kon-



POZNAN
CZWARTEK
5
GRUDNIA
1968

Wydanie AB
Nr 289 (7715)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Górnicy z Kłodawy gospodarzami wielkopolskiej „Barburki”

Uroczysta akademii — dekoracja odznaczeniami

Po raz pierwszy honory gospodarza wielkopolskiego święta górniczego pełniła załoga Kopalni Soli w Kłodawie, powiat Koło. Tutaj właśnie w dniu wczorajszym zgromadzili się przedstawiciele 12-tysięcznej w naszym województwie rzeszy górniczej na okolicznej Akademii.



Na zdjęciu fragment prezydium wczorajszej Akademii w Kłodawie.

Otworzył ją, witając zaproszonych gości i zebranych przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych Jan Mroczek. W uroczystości uczestniczyli między innymi: członek KC i sekretarz KW PZPR w Poznaniu Kazimierz Barcikowski, sekretarz KW Jerzy Gawrysiak, przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerba, wiceminister przemysłu chemicznego Henryk Konopacki, pierwszy sekretarz komitetów powiatowych — w Turku Antoni Kaźmierczak i w Kole Bernard Szatkowski, przedstawiciele władz partyjnych i załóg górniczych Konina, Piły i Wągrowca.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił J. Gawrysiak, dokonując bilansu osiągnięć i kreśląc perspektywy dalszego rozwoju wielkopolskiego zagłębia górniczo-energetycznego. Kiedyś o tej ziemi mówiono że charakteryzuje ją ubóstwo bogactw naturalnych — powie dzisiaj między innymi J. Gawrysiak. — Partia nasza dowiodła, że były to mity na użytek międzywojennej władzy, niezdolnej do czynu, pozbawionej koncepcji politycznej i gospodarczej, uzależnionej od rodzimego i zagranicznego kapitału. Mówca przypomniał, że w ostatnich latach inwestycje wielkopolskiego okręgu górniczo-energetycznego pochłonęły 17,5 miliarda zł, zaś plany dalszego jego rozwoju przewidują wydatki w wysokości 3 miliardów zł. To, cośmy wspólnym wysiłkiem tutaj stworzyli, służy nie tylko Wielkopolsce, lecz całej gospodarce narodowej. Okręg nasz przekazuje do sieci ogólnokrajowej 17 procent energii elektrycznej, daje 40 procent węgla brunatnego i 90 procent soli kamiennej. Właśnie przed paroma dniami kopalnia Konina dała 50-milionową tonę węgla. Elektrownie Konina i Adamowa produkują już 9 miliardów kilowatogodzin energii rocznie. Kłodawa dostarcza 530 tys. ton soli kamiennej rocznie, a Wapno 400 tys. ton soli.

Duże sukcesy zapisały też na swym koncie ekipy pilskich naftowców. Ich to głównie zasługą są odkryte złoża gazu o zasobach ocenianych na wiele miliardów metrów sześciennych. Osiągnięto też rekordy

wiercen do głębokości 5 kilometrów.

Burzliwy rozwój przemysłu wielkopolskiego zagłębia zmienia gruntownie jego oblicze oraz życie mieszkańców. Powstają nowe osiedla mieszkaniowe (łącznie 14 tysięcy izb), sklepy, punkty usługowe, kina.

Utworzono cztery zasadnicze szkoły zawodowe, cztery technika górnicze, 11 przedszkoli, przychodnie lekarskie, świetlice, biblioteki, kluby, ośrodki wypoczynkowe. W imieniu Ministra Przemysłu Chemicznego gratulacje i pozdrowienia oraz życzenia dalszych sukcesów przekazał kłodawskim górnikom wiceminister H. Konopacki.

W imieniu zebranej bractwa górniczej Czesław Duszka z kopalni Kłodawa odczytał projekt listu z serdecznymi pozdrowieniami i zapewnieniem o dalszej ofiarnej pracy dla dobra ojczyzny skierowanego na ręce I sekretarza KC PZPR W. Gomułki. Miłym akcentem uroczystości była dekoracja przodujących górników wielkopolskiego zagłębia wyso

Dokończenie na str. 2

Starcia studentów z policją w San Francisco

We wtorek na uniwersytecie stanowym w San Francisco doszło do starć pomiędzy studentami i policją. 12 osób zostało rannych, a 20 aresztowanych.

Rozruchy na uniwersytecie trwają już od miesiąca, zainicjowali je studenci murzyńscy protestujący przeciwko polityce dyskryminacji. (PAP)

W styczniu — II rata podwyżki rent

W 1969 r. zwiększenie płatności o 4,7 mld. zł

W styczniu 1969 r. rozpocznie się drugi etap realizacji reformy systemu emerytalno-rentowego, zapoczątkowanej w br. Na pierwszą tegoroczną ratę podwyżki rent przeznaczono ok. 2,6 mld zł. W styczniu emeryci i renciści otrzymają pierwszą wypłatę należnych im świadczeń powiększonych o drugą ratę podwyżki. Łącznie, po dwóch etapach, średnia podwyżka renty wyniesie, szacunkowo licząc 175 zł miesięcznie.

Realizacja drugiej raty podwyżki spowoduje zwiększenie wydatków na emerytury i renty o ok. 4,7 mld zł. w 1969 r., niezależnie od stałego wzrostu wypłat na te cele, wynikające z rosnącej liczby rencistów i coraz wyższych plac — podstawy wymiaru rent. Całość skutków finansowych reformy zamknie się w 1970 r. kwotą ok. 14 mld zł. Przewiduje się, że łączne wydatki ZUS na emerytury i renty wyniosą

Walki w Nigerii przybrały na sile

Jak donosi Agencja Reutersa, walki w Nigerii przybrały w ostatnich dniach na sile w związku z coraz bardziej zaciętym oporem sił secesjonistycznych, które wsparcie zostały nowymi dostawami broni zagranicznej. W ostatnim tygodniu toczyły się zacięte walki w rejonie miasta Ndoni na południe od Onitsha. W rejonie tym oddziały federalne zostały otoczone przez wojsko secesjonistów białafskich.

Ruszyła w pełni zautomatyzowana doświadczalna kopalnia „Jan”

Władysław Gomułka gościem górników

Głównym wydarzeniem tegorocznej „Barburki” było uruchomienie w środę nowego obiektu polskiego kopalnictwa węgla kamiennego — w pełni zautomatyzowanej, doświadczalnej kopalni „Jan”. Symbolicznego uruchomienia tej kopalni dokonał I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Kop. „Jan” jest obiektem szczególnym i to z kilku względów. Już chociażby z tego powodu, że jej budowę rozpoczęto w marcu ub. roku, a więc inwestycja została ukończona w rekordowym czasie — 21 miesięcy. Istota sprawy leży jednak w całkowitym zautomatyzowaniu całego procesu wydobywania węgla. Wszystkie fazy wydobywcze, począwszy od uruchomienia kombajnu na ścianie węglowej poprzez zmechanizowaną obudowę stropów, transport do nadszypia i przekazywanie węgla do zakładu wzbogacającego — odbywa się bez udziału człowieka. Wszystkie operacje wykonują zaprojektowane i zbudowane w Polsce urządzenia, w których z powodzeniem zastosowano izotopy promieniotwórcze. Te właśnie izotopy są elementem regulującym czynności maszyn. Całość operacji jest śledzona przez inżyniera w centrali zarządzania kopalnią. Centrala ta wyposażona została w maszyny matematyczne, precyzyjne urządzenia kontrolne, rozgałęziony system sygnalizacji telewizyjnej i dźwiękowej. Maszyny zainstalowane w podziemiach kopalni (zastosowano w nich 49 oryginalnych polskich rozwiązań konstrukcyjnych, które zostały opatentowane) posiadają sze-roko rozbudowany system samokontroli. Dzięki temu dyżurni centrali zarządzającej na czas informowany jest o charakterze, rozmiarach i miejscu ewentualnej awarii.

Kopalnia wydobywać będzie w ciągu doby 2,5 tys. ton węgla kamiennego. Zatrudnienie — ok. 8-krotnie niższe niż w tradycyjnych kopalniach o takim wydobywaniu. Dzięki zastosowaniu automatyki i ogromnej, niespotykanej, nie tylko w Polsce, koncentracji wydobywania, kop. „Jan” będzie poligonem doświadczalnym dla całego naszego górnictwa.

Władysław Gomułka przybył do kopalni „Jan” w środę przed południem w towarzystwie członków Biura Politycznego sekretarza KC Bolesława Jaszcuka, I sekretarza KW PZPR w Katowicach Edwarda Gierka. Wraz z nimi przybyli: kierownik wydziału przemysłu ciężkiego i komunikacji KC PZPR Stanisław Kowalczyk, przewodniczący Prezydium WRN w Katowici

Władysław Gomułka, Bolesław Jaszcuk i Edward Gierek przybyli do kopalni „Wieszczyce” by uczestniczyć we wspólnym spotkaniu jubilatów pracy górniczej.

Podczas spotkania I sekretarz KC PZPR otrzymał złotą odznakę zasłużonego działacza Związku Zawodowego Górników. Takie same odznaki otrzymali Bolesław Jaszcuk i Edward Gierek. (PAP)

Przekazanie do eksploatacji kopalni „Olkusz”

W środę przekazana została do eksploatacji kopalnia rud cynku i ołowiu „Olkusz”. Dzięki wykonaniu przez załogi budowlano-montażowe zobowiązań zjazdowych gospodarza otrzymała ten obiekt na miesiąc przed terminem. Symbolicznego aktu uruchomienia kopalni dokonał I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Czesław Domagała. (PAP)

Harcerstwo w pracy z dziećmi i młodzieżą

W środę odbyło się pod przewodnictwem ministra oświaty i szkolnictwa wyższego — Henryka Jabłońskiego posiedzenie prezydium Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa. Przedmiotem obrad było przygotowanie XVIII plenum Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa, które poświęcone będzie omówieniu dalszego rozwoju środowiska harcerskiego i rodziny i harcerstwa w pracy z dziećmi i młodzieżą. (PAP)

W. Brytania zaostroża stosunki z ZSRR

Oświadczenie rządu radzieckiego

Rząd W. Brytanii wkroczył na drogę komplikowania i zaostrożenia stosunków ze Związkiem Radzieckim, wykorzystując jako pretekst wydarzenia w Czechosłowacji — stwierdza rząd ZSRR w oświadczeniu przekazanym 2 bm. przez ministra spraw zagranicznych A. Gromykę ambasadorowi W. Brytanii w Moskwie D. Wilsonowi.

W oświadczeniu tym rząd ZSRR stwierdza, że obrona w ostatnim czasie przez rząd W. Brytanii linii polityki nasuwa nam pogląd, że normalizacja i rozwój stosunków brytyjsko-radzieckich nie wchodzić może w jego plany. Zmusza to również nas do rozpatrzenia pod nowym kątem widzenia nie tylko obecnego stanu, lecz i perspektywy radziecko-brytyjskich stosunków w różnych dziedzinach.

Rząd brytyjski w istocie rzeczy zmierza do przerwania kontaktów i podejmuje nieprzyjemne kroki wobec Związku Radzieckiego. Oświadczenie wymienia takie kroki, a wśród nich zwłaszcza „dyskryminacyjną i niczym nie usprawiedliwioną decyzję rządu brytyjskiego w sprawie ograniczenia liczby personelu ambasady radzieckiej w Londynie”.

W oświadczeniu zaznacza się, iż „droga wrogości i za-

Dokończenie na str. 2

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi przejaśnieniami; głównie na południu kraju. Rano mglisto, temperatura maksymalna od 4 st. do minus 3 st. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych.

Układ o ratowaniu kosmonautów

Podpisany 22 kwietnia br. przez ZSRR, USA i W. Brytanię układ o ratowaniu kosmonautów, ułatwianiu im powrotu do ojczyzny w razie wyłączenia na obcym terytorium oraz zwrotu pojazdów kosmicznych, wszedł w życie z dniem 3 bm. tj. z chwilą złożenia dokumentów ratyfikacyjnych przez trzy wyżej wymienione państwa. Dotychczas układ ten podpisało 75 państw, a poza trzema „mocarstwami — depozytariuszami” ratyfikowały go Nepal i Irlandia. (PAP)

„Intermetal” w Budapeszcie

We wtorek, 3 bm. rozpoczęło się w stolicy Węgier posiedzenie rady „Intermetal”, organizacji współpracy państw socjalistycznych w dziedzinie hutnictwa.

W posiedzeniu biorą udział przedstawiciele wszystkich krajów, uczestniczących w „Intermetal”, a mianowicie: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego. (PAP)

Powszechna Konfederacja Pracy zaproponowała rządowi, aby przesunąć na styczeń spotkanie w sprawach socjalnych między związkowcami z jednej strony a rządem i przedstawicielami pracodawców z drugiej, przewidziane początkowo na marzec. Poinformował o tym sekretarz generalny CGT Georges Seguy p. godzinnej rozmowie z premierem Couve de Murville. (PAP)

DRW nadal obiektem aktów agresji ze strony USA

Maloty lotnictwa - ostrzeliwanie z „New Jersey”

Linowiec amerykański „New Jersey” ostrzelał w środę rano północną część strefy zdemilitaryzowanej, stanowiącej część Demokratycznej Republiki Wietnamu. Ogień z jego 16-calowych dział był korygowany przez amerykański samolot.

Jak podało radio Hanoi, amerykańskie lotnictwo wojsko we dokonało 2 grudnia nalotów na gęsto zaludnione rejon DRW, powodując ofiary w ludziach. Oprócz tego samoloty USA kontynuują loty nad strefą zdemilitaryzowaną. Wszystkie te kroki podejmuje się mimo decyzji o zaprzestaniu z dniem 1 listopada wszelkich wojennych aktów przeciwko DRW. Amerykańska soldata zakazywała agresywnych poczynania w Wietnamie, mimo zbliżających się rozmów w Paryżu.

Prezydent Johnson postanowił zwołać w środę posiedzenie gabinetu dla omówienia spraw związanych z pokojowymi rozmowami w Paryżu. Po posiedzeniu prezydent Johnson spotka się z szefem delegacji amerykańskiej na rozmowy paryskie A. Harrimanem, który przybył w niedzielę do Stanów Zjednoczonych.

W Waszyngtonie panuje przekonanie, że rozmowy paryskie nie ruszą z martwego punktu przed rozpoczęciem urzędowania przez nowego pre-

Plastyki poznajemy na rzecz Wietnamu

Wczoraj w galerii ZPAP otwarta została wenta plastyki na rzecz Wietnamu. Ekspozycja obejmuje ponad 30 obrazów olejnych oraz kilkadziesiąt grafik. Część honorariów za wystawione tu prace sięgająca w niektórych przypadkach 50 procent ceny przeznaczają artyści plastycy na fundusz pomocy dla walczącego Wietnamu. Wszystkie ekspozowane tu prace są do nabycia na miejscu. Sprzedają na tych samych zasadach objęte są też prace Jadwigi Elchlerowej na wystawie w Klubie Fabrycznym „Stomila”. Organizatorzy wenty spodziewają się zakupów przede wszystkim ze strony instytucji i zakładów pracy, dla których stwarza ona doskonałą okazję do nabycia wartościowych prac plastycznych. W wencie która potrwa tydzień biorą udział m. in. znani i cenieni plastyki środowiska poznańskiego: J. Berdyszak, J. Bersz, A. Kandziora, E. Wasilkowski i inni. (ob)

Książka Manchastera o Kruppie zakazana w NRF

Zachodniemiecka firma wydawnicza Kindler-Verlag z Monachium opublikowała w NRF książkę amerykańskiego pisarza Manchastera pt. „12 pokoleń Krupów” omawiającą historię wzbogacenia się tej słynnej rodziny producentów broni. Kolportaż książki został jednakże wstrzymany, ponieważ jeden z członków dynastii zgłosił zastrzeżenia, zarzucając autorowi nieścisłości i propagowanie nienawiści do narodu niemieckiego. Dokumentację tego zarzutu stanowią trzy akapity wyrwane z kontekstu. Wystarczyło to władzom zachodniemieckim do wszczęcia postępowania uniemożliwiającego kolportaż książki w sieci księgarskiej. (PAP)

Zgon Zbigniewa Mitznera

3 bm. zmarł w Warszawie Zbigniew Mitzner (Jan Szeląg) — członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich mający za sobą 40 lat pracy w dziennikarstwie polskim, członek Związku Literatów Polskich, zastępcy publicysty, w okresie przedwojennym współpracownik tygodnika „Promienie”, „Tygodnia Robotnika” i redaktor naczelny „Dziennika Ludowego”, założyciel i wieloletni współpracownik tygodnika satyrycznego „Szpilki”, redaktor naczelny „Robotnika” w okresie powojennym, asystent pedagoga Wydziału Dziennikarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. (PAP)

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

1 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 1 XII 1968 Nr 289 (7715)

Przed startem w Kosmos

Na przykładzie Cape Kennedy trwa już ostatnie przygotowania do wystartowania kolejnej rakiety z serii „Apollo” z załogą ludzką. Jak informuje NASA kosmonauci amerykańscy mają wystartować jeszcze w bieżącym miesiącu do lotu wokół Księżyca. Na zdjęciu: kosmonauci USA podczas treningu.

CAF — telefoto



Pekinijscy inkwizytorzy przy pracy

„Komsomolskaja Prawda” o sytuacji w ChRL

Rozprawiając się z krytyczną nastawioną inteligencją, usuwając ją z politycznej areny kraju, Mao Tse-tung chce w ten sposób zlikwidować jedną z głównych przeszkód na drodze do umocnienia swej wojskowo-biurokratycznej dyktatury. Na fakt ten wskazuje w środowym numerze „Komsomolskaja Prawda” omawiając politykę Mao Tse-tunga w stosunku do inteligencji.

„Mao Tse-tunga najbardziej niepokoi to, iż chińscy chłopcy i dziewczęta mogą ulec „złubnym wpływom” doświadczeń budownictwa socjalizmu w ZSRR i innych krajach socjalistycznych” — czytamy w artykule. W tym to właśnie celu maoiści — o czym świadczą ostatnie wydarzenia — zdecydowali jeszcze raz do końca czystki wśród wykładowców wyższych uczelni, a także wśród nauczycieli szkół miejskich i wiejskich. Ta nowa czystka różni się od poprzednich tym, iż ma ona na celu „uzdrowienie” chińskiej inteligencji technicznej, która stosunkowo najmniej ucierpiła w czasie poprzednich czystek.

Kolejny atak przeciwko inteligencji wywołany jest tym, że Mao Tse-tung nie jest już pewien lojalności hunwejbiniów. Próbuje rozproszyć zasadniczą masę potencjalnie niebezpiecznych hunwejbiniów maoiści wszystkimi siłami próbując zmusić absolwentów, a nawet uczniów, którzy jeszcze nie ukończyli szkół oraz studentów do wyjeżdżania w odległe rejony rolnicze i osiedlanie się tam.

Młodych specjalistów, którzy ukończyli wyższe uczelnie, jeszcze przed „rewolucją kulturalną” kierowano do najcię-

Uroczystości Barburkowe w Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 1

kimi odznaczeniami państwowymi oraz medalami, które dokonał przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerba.

Złote, srebrne i brązowe krzyże zasługi otrzymały 33 osoby, 27 osób udekorowano

odznakami Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, 4 — medalami Za Zasługi dla Obronności Kraju. Ponadto 20 osób otrzymało stopnie górnicze, a 4 jubilatów — dyplomy oraz nagrody rzeczowe i pieniężne. Uroczystości zakończyła atrakcyjna część artystyczna w wykonaniu lódzkiego zespołu pieśni i tańca „Harnam”.

Jubileusz w Turku

Tegoroczna Barburka jest dziesiątym z rzędu Dniem Górników w Turku, a więc posiada charakter małego jubileuszu. Tradycyjny przemarsz załogi kopalni „Adamów” przez miasto był też bardziej uroczysty niż zwykle.

W akademii, która odbyła się z okazji Barburki w Turku wzięli udział m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu Stanisław Furgal oraz I sekretarz KW PZPR Antoni Kaźmierczak.

W okolicznościowym referacie dyrektor kopalni „Adamów” Marian Hotewicz przedstawił obecną sytuację zakładu i plany na przyszłość. Po bardzo trudnym minionym roku, istniejące szanse znacznego poprawy warunków technologii i organizacji pracy co powinno zmobilizować załogę do dalszego wysiłku. W czasie akademii wręczono liczne odznaczenia i przyznano stopnie górnicze.

W imieniu władz partyjnych i administracyjnych górnikom przekazał podziękowanie i życzenia I sekretarz KW PZPR w Turku Antoni Kaźmierczak. W części artystycznej wystąpiły zespoły amatorskie kopalni. (wg)

„Barburka” w Koninie

Olbrzymia sala Technikum Górniczego w Koninie wypełniła się do ostatniego miejsca. Górnicza brać wraz z rodziną mi serdecznie powitała przedstawicieli władz wojewódzkich: sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Czesława Kończalę i zastępcę przewodniczącego Prezydium WRN — Stanisława Czosia. Obecni byli gospodarze Ziemi Konińskiej.

W okolicznościowym referacie dyrektor naczelny kopalni „Konin” — Edward Staniewicz scharakteryzował działalność produkcyjną przedsiębiorstwa, wskazując m. in. na rosnące zadania konińskich górników.

Wczoraj podczas akademii konińscy górnicy zameldowali o wykonaniu, na miesiąc przed terminem, tegorocznego planu wydobycia węgla.

Serdeczne gratulacje, wyrazy podziękowania za codzienną trudność oraz najlepsze życzenia sukcesów zawodowych i szczęścia osobistego przekazał konińskiemu górnikowi sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Czesław Kończal.

Najofiarniejsi pracownicy kopalni zostali udekorowani wysokimi odznaczeniami państwowymi. Sztandar Pracy II Klasy otrzymał Antoni Przybylak. Złotym Krzyżem Zasługi udekorowano Dominika Szyszko. Wręczono także kilka Srebrnych i Brązowych Krzyży Zasługi, Odznak Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego. Odznak Przewodnika Pracy Socjalistycznej i Racjonalizatora Produkcji. Nadano również tytuły górnicze i dyplomy. Specjalne nagrody otrzymało kilku jubilatów, którzy przepracowali 35 i 25 lat w górnictwie. Wśród jubilatów znalazł się inż. Paweł Świątkowski (35 lat pracy), któremu wręczono także Krzyż Partyzancki.

Do późnych godzin wieczornych konińska brać górnicza bawiła się na siedmiu wielkich zabawkach barburkowych. (zet)

Zagraniczne delegacje w Wapnie

Równie uroczyste obchodzili swoje święto górnicy Kopalni Soli w Wapnie. Już w przeddzień tradycyjnej Barburki podejmowano delegacje niemieckich górników z kopalni soli potasowej z Bernburga oraz z kopalni węgla brunatnego z Cottbus. Goście zwiedzili kopalnię zapoznając się z urządzeniami i problemami produkcyjnymi.

Wczoraj w dniu swego święta, w miejscowym Domu Gór-

nika odbyła się uroczysta akademia na którą przybyli m. in. zastępca członka KC, sekretarz KW PZPR w Poznaniu J. Zasada, członek KW I sekretarz KP PZPR w Wągrowcu B. Pawlaczek, sekretarz Prezydium WRN E. Piosik i inni.

W okolicznościowym referacie dyrektor kopalni W. Palasz nakreślił osiągnięcia zakładu omawiając pokrótce dalsze perspektywy rozwoju. Życzenia z okazji święta Barburki złożyły załozde kopalni w Wapnie delegacje zagraniczne.

Wyrażniającym się w pracy górnikom nadano wysokie odznaczenia państwowe. M. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał dyrektor kopalni W. Palasz, Złoty Krzyż Zasługi — F. Kubisz. Ponadto wręczono srebrne i brązowe krzyże zasługi, odznak „Racjonalizatora Produkcji”, oraz nadano stopnie górnicze.

Część artystyczną wypełniły występy zespołu Bydgoskiej Estrady z uroczystym programem „Dla każdego coś miłego”. (za)

Narada aktywu FJN w Poznaniu

Zadaniom pracy ideowo-politycznej po V Zjeździe PZPR poświęcona była narada aktywu WK FJN, która odbyła się wczoraj w Poznaniu. Sformułowano na niej program pracy gromadzkich komitetów FJN oraz Ośrodków Wiedzy Obywatelskiej w dziedzinie niepracy ideologicznej. Przemówienie omawiające te zagadnienia wygłosił sekretarz WK FJN — Jan Nemoudry. Wskazał on m. in. na konieczność upowszechnienia treści ideologicznych socjalizmu wśród bezpartyjnych poprzez krzewienie postępowych i rewolucyjnych tradycji narodu oraz wykazywanie nierozłączności pojęć patriotyzmu i internacjonalizmu.

J. Nemoudry omówił także bieżące zadania Komitetu FJN w zbliżającej się kampanii wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych. Dotyczy to zwłaszcza popularyzacji programu wyborczego i oceny aktywności radnych w dziedzinie realizacji wniosków społeczeństwa. (jw)

Sztandar Pracy I klasy dla dyrektora „Stomila”

Omówienie wyników wykonania planu w bieżącym roku i zamierzeń na rok przyszły było głównym tematem Konferencji Samorządu Robotniczego w „Stomilu”, w której uczestniczyli m. in. przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania Jerzy Kusiak, I sekretarz KD PZPR Kazimierz Buchert i przedstawiciele Zjednoczenia Przemysłu Gumowego. Podczas obrad udekorowany został Sztandarem Pracy I klasy dotychczasowy dyrektor „Stomila” — Tomasz Goraczniak długoletni pracownik przemysłu gumowego. Zrezygnował on w tych dniach z tego stanowiska i pełnić będzie funkcję kierownika Oddziału „Stomila” w Bolechowie. (b)

Oświadczenie rządu radzieckiego

Dokończenie ze str. 1

ostrzania stosunków ze Związkiem Radzieckim, prowadząca do wzmożenia napięcia w Europie, nie przyniesie W. Brytanii żadnych korzyści. Nie raz już rząd brytyjski, kierując się względami koniunkturalnymi, utrudniał stosunki ze Związkiem Radzieckim, jednakże za każdym razem kończyło się to w rezultacie niepożądanymi skutkami tylko dla samej W. Brytanii.

„Związek Radziecki nie chciałaby aby nasze kraje weszły na drogę prowadzącą wstecz, do czasów „zimnej wojny”, do pozbawienia wartości tego, co zostało już osiągnięte w stosunkach między naszymi krajami i na co poświęcono niemało wysiłków” — stwierdza się w oświadczeniu. (PAP)

Potężne demonstracje we Włoszech

Po ostatnich wypadkach na Sycylii całe Włochy od Alp aż po Palermo ogarnęła fala strajków wywołanych powszechnym oburzeniem w związku z brutalną odprawą daną sycylijskim robotnikom przez policję włoską. W wyniku akcji policyjnej dwie osoby poniosły śmierć. Do 24-godzinnego strajku przystąpił robotnicy większości zakładów przemysłowych i instytucji państwowych w większych miastach włoskich.

Po przerwaniu pracy, robotnicy przystąpili do potężnych demonstracji w czasie których doszło do zaciętych starć z policją. Te żywiołowe i spontaniczne akcje protestu miały największe nasilenie w Mediolanie, gdzie przed prefekturą policji zebrało się ponad 2 tys. robotników. Usiłowali oni wtargnąć do budynku prefektury, bronionego przez kordon karabinierów. Na budynek i funkcjonariuszy bezpieczeństwa posypały się deski i kamienie. Nie obyło się bez ofiar. (PAP)

Odroczenie procesu Teodorakisa

Jak donoszą z Aten, wyznaczony na 4 bm. proces znanego kompozytora greckiego Mikisa Teodorakisa i grupy byłych deputowanych został odroczony bez wyznaczenia następnego terminu, z powodu niestawienia się świadków oskarżenia.

Śmiercionośne kulki

Rozpoczęły się precyzyjne przygotowania. Polacy ściśle ustalili godziny obchodów niemieckich i dróg, po jakich kazały. Odnosiło się do godzin zmian warty, liczebność oddziałów strażniczych. Wybrano trasę ukrytej ścieżki, prowadzącej od zewnętrznych zapór z drutu kolczastego, otaczających cały teren, aż do płyty lotniska. Pod drutami sporządzono tajemne przejście — podkop ukryty wśród bujnie rosnących chwastów.

Nie próżnował i major Blari. Jego najważniejszym zadaniem było przygotowanie kulek z cukru i naftaliny. Cukier był na całym terenie oku powanej Europy jednym z najskuteczniejszych środków chemiznego sabotażu wobec niemieckich broni motorowych: dosypywany do benzyny pednej powodował nieuchronnie zniszczenie silnika w czasie pracy, i co najważniejsze, nie natychmiast, lecz po kilku godzinach. Ten sposób z powodzeniem stosowano patriotyczne podziemie również w Polsce, w walce z hitlerowskim lotnictwem, bronią pancerną i kolumnami samochodowymi. A dodatek naftaliny powodował jeszcze skuteczniejsze działanie.

Drama'yczna noc

Nadeszła umówiona noc. Raz jeszcze oddajmy głos panu Valjac, który wiernie ją opisał.

„Kiedy zapadły ciemności, major Blari przywdział polowy mundur, zabrał ze sobą pis tolet i bojowe sztylety, niegdyś używane w walkach patrolowych między liniami nieprzyjacielskimi. Aby nie zwracać na siebie uwagi, ubrał się w płaszcz z gabardyny, wsiadł na rower i skierował się w umówione miejsce, gdzie na

dnie głębokiego rowu mieli go oczekiwać Polacy. Na schadzce doznał szczęśliwej. Polacy już go oczekiwali. Każdemu z nich wręczył po sztylecie oraz kulki, które miały być umieszczone w rezerwuarach samolotów.

Noc była wyjątkowo ciemna, ale trzeba było bardzo uważać, bo co pewien czas okolicę lizały jęzory światła z niemieckich reflektorów. Spiskowcy przeżywali najwyższe emocje. Byli to żołnierze zaprawieni do walki wręcz i do zagładania niebezpieczeństw w oczy z otwartą przyłbicą. Teraz zda wali sobie sprawę, że każdy fałszywy krok, że każde spóźnienie o ułamek sekundy — może spowodować katastrofę.

Spiskowcy schowali rower, a następnie poprzeczali do ubrań pęki trawy. Wreszcie zaczęli się podkładać do przejścia pod drutami. Do dwóch ludzi należało zadanie podnie sienia nieco wyżej kolczastych drutów tak, aby bez trudu można było się pod nimi przeczołgać. Uczyniono to przy pomocy specjalnie skonstruowanych lewarków.

Czterej ludzie — trzech Polaków i Belg — szczęśliwie znaleźli się na terenie bazy lotniczej. Z dala dochodził odgłos ciężkich kroków niemieckiego patrolu. Teraz należało szybko dostać się do trzech samolotów, znajdujących się w naprawie. Stały one obok siebie. Akcja przebiegała błyskawicznie i bezszelestnie. Przy pomocy drabinek wykwalifikowani i świetnie obeznani z aparatami Polacy odkręcili korki rezerwuarów, aby móc umieścić „śmiercionośne kulki”.

Konwencja Genewska nie tylko zabrania zatrudniania jeńców wojennych w obiektach wojskowych, zabrania ona ponadto w szczególności

zatrudniania jeńców przy wszelkich pracach związanych z produkcją i naprawą sprzętu wojennego. Obecność i zmuszanie jeńców polskich do niewolniczej pracy na lotnisku w Chievres było podwójnym złamaniem prawa między narodowego, lecz dało Feliksowi Maciejewskiemu i jego kolegom doskonałą kwalifikację w zakresie znajomości sprzętu wojennego Luftwaffe. Teraz przyszła noc zapłaty za „typo wo niemieckie poszanowanie prawa”.

Wszystko to trwało bardzo krótko, lecz uczestnikom akcji wydawało się wiecznością. Wreszcie koniec! Grupa dzieli się, każdy opuszcza pole działania oddzielnie.

Komplikacje i ciąg dalszy

Lecz zaszło coś, czego major nie przewidział: w nocy, po raz pierwszy na obcym terenie, zbłądził, w ciemnościach. Nie mógł odnaleźć zbawczego podkopu! Na prawo i na lewo ciągnęły się zasieki nie do przebycia, krażyły niemieckie patrole. Minuty, może sekundy, dzieliły go od beznadziejnego starcia.

Ale taki bieg wypadków przewidzieli Polacy. Feliks Maciejewski, władający językiem wroga jak urodzony Niemiec, wszedł na wartownię, aby zagadać strażników. Dwaj pozostali odnaleźli majora pod drutami i doprowadzili do podkopu. Postanowiono zrobić kilkunastominową przerwę do następnej akcji.

Jakie były efekty pierwszej? Pan Maciejewski pisze w suchym jak raport wojskowy liście:

„Pierwsze trzy samoloty nie wróciły do bazy z lotu nad Anglię, lecz jeden z pilotów niemieckich podał do bazy wiadomość o defekcie silnika, pozostałych dwóch jej nie podało. Po przeanalizowaniu możliwości podawania przyczyn wypadków samolotów przez obsługę postanowiliśmy prowadzić sabotaż, w nierównych okresach i zastosowaliśmy różne dni tygodnia, co nam się udawało przez okres trzech miesięcy. Po tym okresie jeden z niemieckich pilotów podał wiadomość do bazy, że coś jest nie tak z paliwem, i Niemcy badali wszystkie zbiorniki z benzyną, lecz nie stwierdzili i akcję prowadziliśmy nadal. Pilot do bazy nie wrócił, a Niemcy zrobili reklamację do bazy, która dostarczała paliwo do samolotów — miejscowość Kempen koło Duisburgu”.

Współpraca trójki Polaków z lotniska Chievres z majorem Blari trwała około dziewięciu miesięcy. Potem kontakt został zerwany.

JULIUSZ GARZTECKI

Dyskusja nad funkcją środków masowego przekazu

Od stałego korespondenta w Pradze

Od szeregu dni jednym z tematów obecnie na wskroś politycznym wokół których w Czechosłowacji toczy się ożywiona dyskusja oraz polemika, jest sprawa oceny tzw. środków masowego przekazu. Przypomnijmy, że krytyczne głosy pod adresem prasy, radia i telewizji, a właściwie niektórych artykułów czy audycji padły z trybuny listopadowego Plenum KC KPCz. Mówiono o tym następnie na innych zebraniach, wypowiadali się różni członkowie działaczy partii i państwowi. Nie było w tej dyskusji elementów potępienia czy pretensji do całej prasy, radia i telewizji.

Przypomnijmy, że aktywni krytycy zebrał się na radzie, na której przeciwstawił się krytyce, że odbyło się zebranie Komitetu Koordynacyjnego Związków Twórczych, poświęcone m. in. również obronie krytykowania środków masowego przekazu. Na łamach gazet zaczęły ukazywać się artykuły, podejmujące ten temat i stwierdzające, że cała prasa, radio i telewizja zajmowały zawsze słusze stanowisko, że przyczyniły się do rozwoju postępczości polityki itp. Były co prawda i inne artykuły, wprowadzające nieliczne, przynajmniej, jak np. w bratysławskiej „Prawdzie” pisał B. Trawnicek, że jednak wiele

materiałów prasowych, szczególnie w pierwszych miesiącach tego roku wprowadzało dezorientację i dezinformację, że wnoszą one chaos i komplikowały życie.

Ale głosy takie były raczej nieśmiałe, i świadczyły o odwadze ich autorów. Obroncy środków masowego przekazu „strzelali” bowiem z ciężkich armat. Np. w „Pradze” Z. Izyński napisał m. in. że autorami krytyki prasy, radia i telewizji są „przedstawiciele biurokratycznych i sektorskich sił w partii, których najwyższym ucieleśnieniem przed styczniem był A. Novotný, a którzy po styczniu byli żywotnie związani z przedstycziową polityką starego kierownictwa partii i państwa”. Ostro polemikę z krytykami uważam i sekretarza KC KP Słowacji G. Husaka, jakie wypowiedział on pod adresem prasy podjął w ostatnim numerze tygodnika „Svet Prace” czechski publicysta Jirži Hochman. Artykuł jego zamieszczony na pierwszej stronie tygodnika nosi tytuł „Powroty do pomyłki”.

J. Hochman cytując następujący fragment przemówienia G. Husaka wygłoszonego 19 listopada w Bratysławie: „skoncentrujmy się na pracy, na problemach pracy, na rozwiązy-

waniu naszych spraw wewnętrznych. Nikt nam nie broni i nie przeszkadza, abyśmy te problemy rozwiązywali, abyśmy je rozwiązywali własnym sposobem jak to odpowiada naszymu położeniu. Jeżeli ktoś twierdzi coś innego, mówi tak bądź z braku informacji lub z zawziętości”. Zaraz potem opatrzył to takim komentarzem: „W odróżnieniu od autora tej myśli, chyba nikt we froncie publicystycznym nie oceniał sprawy z takim optymizmem. Jesteśmy raczej tego poglądu, że możliwości akcji politycznej są w pewnym stopniu ograniczone. Różni się w poglądzie w jakim stopniu możliwości te są ograniczone i też przez kogo właściwie są ograniczone. Z drugiej strony jednak od jednego z polityków, którzy w praktyce najbardziej dążą do ograniczenia przestrzeni swobód obywatelskich, słyszymy, że podobno „nikt nam nie zabrania lub nikt nam nie przeszkadza”, co sobie z tego wybrać? Wokół zagadnienia tych możliwości toczy się następna walka polityczna, a z jej przebiegu przeciwnicy ograniczenia swobód obywatelskich, przede wszystkim wolności słowa znów nazywani są awanturnikami i pravicowymi oportunistami”.

MICHAŁ
DUNIN-WASOWICZ

NASZE ROZMOWY

Szkoła wychowania nie tylko fizycznego

Wiele jest kierunków nauki w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego w Poznaniu, wiele z nich z nimi nie zawsze rozwiązywałych problemów. O niektórych z nich rozmawiamy z dziekanem WSWF w Poznaniu doc. dr. Zbigniewem Drozdowskim.

— Na początku roku akademickiego odbyła się ciekawa narada aktywno studenckiego z udziałem kadry naukowo-dydaktycznej WSWF. Słyszeliśmy, że była to narada predeceńska w uczelni?

— Raczej w formie. Mamy bowiem pewne doświadczenie wspólnego omawiania ze studentami spraw istotnych dla uczelni, ale nie mieliśmy dotychczas takiej formy to znaczy 3-dniowej konferencji, po zwołującej na kompleksowe rozpatrzenie problemów nurtu jących środowisko akademickie uczelni. Konferencja była okazją do solidnej, krytycznej oceny dotychczasowego dorobku samorządności studenckiej i opracowania planu rozwoju form pracy organizacji młodzieżowych. Współpraca z aktywnym studenckim przyniosła niejednokrotnie korzyści zarówno młodzieży jak i uczelni. Weźmy dla przykładu problem tzw. przekraczania progu studiów. Jesteśmy szkołą wyższą szczególniego typu, wymagającą od studenta zarówno intensywnych prac umysłowych jak i dużego wysiłku fizycznego. Umiejętne łączenie tych dwóch elementów, czyli przystosowanie się do wysiłków wymagań, stawianych od pierwszych dni sprawia młodym ludziom sporo kłopotu. Na pierwszym roku odśw dochodzi do 40 procent. Obecnie liczba ta zmniejszyła się czterokrotnie, co — podkreślam — przy naszym typie studiów stanowi bardzo niski wskaźnik. Logiczną konsekwencją tego jest praca z młodzieżą przez cały okres studiów. Od kilku lat cały IV rok kończy je w pierwszym terminie. Zawdzięczamy to w dużej mierze faktycznemu a nie formalnemu istnieniu opiekunów grup i lat. Zawsze docenialiśmy znaczenie tej instytucji w uczelni i dlatego dzisiaj możemy mówić o osiągnięciach.

— Wymienione przykłady są niewątpliwie pozytywne, ale mogą sugerować, że studenci WSWF prowadzeni są „za rączkę”.

— Do tego wniosku można by dojść upraszczając pojęcie opiekuna, w rzeczywistości jednak rola organizacji młodzieżowych jest bardzo duża. Aktywno studencki, którego kieruje Uczelniany Komitet Koordynacyjny, współdecyduje o przyznawaniu stypendiów i miejsc w domu akademickim, rozpatruje sprawy dyscyplinarne. Powierzając studentom przed rokiem to zadanie, zrobiliśmy eksperyment. Młodzież zdała egzamin z samorządności. W oparciu o te doświadczenia, na wspomnianej już konferencji, zastanawialiśmy się nad rozszerzeniem współodpowiedzialności studentów w rozstrzyganiu spraw, dotyczących toku i warunków studiów. Rozpatrywalimy to w oparciu o tezy na V Zjazd partii, zakładając zwiększenie udziału przedstawicieli młodzieży w organach samorządu uczelnianego.

— Z materiałów zjazdowych wynika chyba także wiele innych zadań bieżących i perspektywicznych dla uczelni?

— Oczywiście. Uchwała V Zjazdu zakłada stopniowe przekształcanie 2-letnich studiów nauczycielskich w 3-letnie Wyższe Szkoły Nauczycielskie, jako powszechną formę przygotowywania kadry pedagogów dla szkół podstawowych. Nasz resort przygotował już na podstawie tego ogólnego założenia, z których wynika, że powstaną w kraju 4 Wyższe Szkoły Nauczycielskie ze specjalnością wychowania fizycznego, a każda z nich będzie w pewnym sensie filią jednej z czterech istniejących już Wyższych Szkół Wychowania Fizycznego typu akademickiego. Poznańska WSWF współdziałać będzie w przekształcaniu Studium Nauczycielskiego w WSN w Oliwie. Ramowe założenia organizacyjne zarysowane są dość wyraźnie. Nie ma jednak jeszcze pełnej jasności co do programu. Chodzi bowiem o to, aby absolwentom Wyższych Szkół Nauczycielskich stworzyć możliwości kontynuowania

Dokończenie na str. 4

POŁKA Książkami

LITERATURA PIĘKNA

Wacław Gąsiorowski — „Pani Walewska” (z fotosami z filmu „Marysia i Napoleon”). LSW, str. 664, zł. 65.
Kryszyna Kleczkowska — „Od-wiedzin przedwczoraj”. WL, str. 162, zł. 12.
Jean-Bertrand Berrere — „Wik-tor Hugo”. PIW, str. 363, zł. 30.
Italo Calvino — „Opowieści-kosmologiczne”. PIW, str. 151, zł. 15.
Patrick White — „Węzeł”. PIW, str. 369, zł. 30.
Edmonde Charles — Roux — „Zapomnieć Palermo”. PIW, str. 386, zł. 18 (w prenumeracie KIK) i zł. 24.
Bruno Frank — „Cervantes”. WL, str. 310, zł. 17.
Eugeniusz Geppert — „Moja droga”. WL, str. 264, zł. 30.

„Spotkania z Jesieninem”. PIW, str. 218, zł. 22.

Jan Koprowski — „Swoje i bli-skie”. Wybór wierszy. WL, str. 113, zł. 15.

Maria Szypowska — „Wiadro pełne nieba”. Powieść. LSW, str. 283, zł. 13.

Tadeusz Papier — „Dziadek i Róża”. Powieść. WL, str. 120, zł. 10.

Julio Cartazar — „Gra w klas-y”. Czyt., str. 827, zł. 36.

Johannes Urzidil — „Wielkie Alleluja”. WL, str. 389, zł. 30.

Jerzy Urbankiewicz — „Sukien-ice nad Łódką” (wspomnienia o starej Łodzi). WL, str. 209, zł. 13.

INNE

Jerzy Głuchonowicz — „Zdolno-sci produkcyjne w przemyśle i ich wykorzystanie”. KIW, str. 60, zł. 4.
M. Brylińska, E. Bryliński — „Leszcz”. PWRIL, str. 223, zł. 20.
Wiesław Zelazko — „Algebry Banacha”. PWN, str. 176, zł. 30.
Wiesław Stradomski — „Kręci-my film amatorski”. CPARA.

II tom — CZTERECH pancerzy i pięć

JANUSZ PRZYMANOWSKI

Kiedy front ruszył i na tydzień przed Gromniczną pierwsi chłopcy wrócili z Wistą do Studzianek to nie mogli nawet do-kładnie znaleźć miejsca gdzie wieść, gdzie czyja zagroda, bo drogi po śniegu wydeptane były inne: od armat do dowództwa z okopów do kuźni takie jak żołnierzom potrzeba. Do-piero kiedy śnieg zeszedł wyleżeli z ziemianek, rozpatrzyli się co i gdzie było, zaczęli radzić co i jak budować.

Radzili jeszcze, a Czereśniakowi już samochód wojskowy przywiózł drewno na dom. Dobre drewno, pod dostatkiem be-łek, żerdzi i desek, a jeszcze do tego dwie siekiery i skrzynkę gwoździ. Jedni mówili, że to za syna Tomasza, co często do partyzantów biegał, a drudzy, że sam stary pokazał ruskim, gdzie jeden generał niemiecki mapy i spirytus schował.

Czereśniak nic nie mówił, od błędnego świtu do ciemnej nocy toporzyka z ręki nie wypuszczał, syn mu pomagał, a żona dla obu warzyła. W połowie marca tyle już mieli wyrachowane, że kiedy przyszli saperzy, to w czereśniakowej izbie chorąży stanął. A na początku kwietnia skończyli.

Dzień był ciepły, niebo czyste, świeciło słońce, kiedy To-masz przyniósł na dach wiechę bogato ozdobioną wstążkami i stary, zsunąwszy na tył głowy zmięty, przepocny kapelusz, przybił ją dwoma gwoździami do krokwi.

Otarł czoło i uśmiechnięty patrzył na wiechę a potem na syna, który też siedział okrzakiem na dachu i usiłował przy-gładzić palcami rozwichrzoną na wietrze czuprynę. Z góry widać było nieogrodzone podwórze, skrzynię po wapnie, ko-ziół do pilowania, plug porozrzucane wszędzie strużyny. Od

pola nadchodził młodzieńcy saper z karabinem przez plecy, z długim szczipem w ręku.

— Skończono już panie Czereśniak? — spytał zadzierając głowę.

— Tak jakby — odpowiedział i dał synowi znak, żeby zląził. Najpierw młody zjechał po słomianym poszyciu na dół, po-tem stary położył się na brzuchu i wydawszy cieniutki okrzyk, puścił krokiem. Tomasz lekko podtrzymał go przed ładowaniem.

— Tak jakby — powtórzył Czereśniak, nie patrząc na żołnie-rza. — Można żyć, za kółkiem nie nakapie — chwilę spoglądał z dumą na swoje dzieło, potem na pole, na stojący opodal czołgowy wrak. Ile dzisiaj?

— Cztery — odwijając szmatkę chłopak pokazał zapalniki, rozebrał się szczerząc zęby — Jeszcze aby do zachodu słoń-ca porobić i wasze pole będzie czyste.

Czereśniak zapukał w okno, które miało tylko jedną szyb-kę, a resztę kwadratów między szprosami zalepioną papie-rem i zabitym łaciętym brezentem z niemieckiej plachty masku-jacej.

— Jeść.

Żona uchyliła i podała miskę, dwa glony chleba, dwie łyżki.

— Daj trzecią.

— Swojej nie ma? — burknęła i okna zamknęło się z trza-skaniem.

— Masz?

— Co wart byłby żołnierz bez łyżki — odpowiedział saper — Matka mi dała jak na wojnę sędziem — wyciągnął zza chole-wy drewnianą kopystkę, ładnie rzeźbioną, a z kieszeni ósemkę chleba owiniętą w czystą, lśniącą szmatkę.

Przysiadł na belkach, ustawił miskę na pieńku. Tomasz wy-ciągnął w jej stronę łyżkę, ale Czereśniak powstrzymał go wzrokiem, przeżegnał się, odczekał póki młodzi nie zrobią te-go samego. Potem zaczęli jeść niespiesznie, po chłopsku, uważnie przestrzegając kolejności: Czereśniak, jego syn i sa-per, zaproszony w goście. W ciszy słychać było siorbanie kar-toflanki, postukiwanie garnków wewnątrz domu i ucieszone wiosną skowronki.

Czytelniczy
pytania —
REDAKCJA
ODPOWIADA

RÓŻNICA
PARKU NARODOWEGO
I REZERWATU

Stanisława K. z Poznania — Jak jest różnica pomiędzy parkiem narodowym a rezerwatem?

RED. — Zarówno rezerwat jak i park narodowy, to miejsca przeznaczone dla ochrony przyrody. W Polsce istnieje około 515 rezerwatów. Tu podlega ochronie szczególnie rzadkie gatunki roślin, zwierząt, a także zabytki. Najbardziej znany to rezerwat żubrów w Puszczy Białowieskiej. Nie mniej piękne rezerваты istnieją w województwach: kieleckim, świętokrzyskim, poznańskim i lubelskim. Na

tomie Parkiem Narodowym nazywamy pewne obszary kraju, w których ochronie podlega cała przyroda. Tych ostatnich w Polsce istnieje 11 m. in. Park Białowieski, Ojcowski, Tatrzański, Babiogórski, itd. W niedługiej przyszłości powstanie nowy Park Narodowy w Bieszczadach. (2388)

ZWOLNIENIE Z PRACY
NIE PRZYŚLUGUJE

J. D. pow. Krotoszyn. Czy istnieje jakiś przepis prawny mówiący o zwolnieniu z pracy w związku z uczestnictwem w kursie samochodowym amatorów, zorganizowanym przez Ligę Obrony Kraju?

RED.: Obowiązujące przepisy nie przewidują możliwości udzielenia zwolnienia na odbywanie kursów jazdy samochodem. Pracownik może bowiem odbywać przeszkolenie po godzinach pracy. Z reguły wszystkie wykłady na tego rodzaju szkoleniach odbywały się również w godzinach popołudniowych, a nawet wieczornych. (2125)

Szkola wychowania
nie tylko fizycznego

Dokończenie ze str. 3

nia studiów w sposób ciągły, w formie 2-letnich studiów dyplomowych, magisterskich albo dać szansę włączenia się na jeden z wyższych roczników WSWF. Przyjęcie którejkolwiek koncepcji wymagać będzie zsynchronizowania programów studiów.

— Wynikłoby z tego, że poznajską WSWF, niezależnie od istniejących, przybędzie jeszcze jedna forma kształcenia — wysoko kwalifikowanych kadr?

— Pod względem kształcenia kadry dla wychowania fizycznego jesteśmy — po warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego — najbardziej wszechstronną uczelnią. Oprócz 497 studentów stacjonarnych, swoje kwalifikacje na uczelni podnosi 420 studiujących zaocznie, rekrutujących się w zdecydowanej większości z nauczycieli w województwach zachodnich. Niedawno opuściło WSWF pierwszych 40 absolwentów tego studium. Od dwóch lat prowadzimy również studia eksternistyczne. Ponadto powstało przy uczelni Studium Kształcenia i Doskonalenia Kadr, którego specjalnością jest wzbogacenie wiedzy trenerów. Niezależnie od już prowadzonego przewidujemy dalsze szkolenie trenerów w sportach odczuwających szcze

gólny deficyt kadry, jak np. hokej na lodzie, jeździectwo czy pięciobój nowoczesny. W sumie zadania spore, a mające na względzie, że uczelnia jest kuźnią myśli teoretycznej w kulturze fizycznej, że wiele naszych zakładów i pracowników rozwiązuje również praktyczne zadania, zlecane nam do naukowego opracowania przez Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Poznaniu. musimy solidnie pracować nad podnoszeniem również własnych kwalifikacji i rozwojem zakresu badań prowadzonych przez pracowników naukowych.

— Na to wszystko nakładają się jeszcze przygotowania do przyszłorocznego jubileuszu uczelni...

— To też jest kawał roboty. Jesteśmy przecież najstarszą uczelnią akademicką wychowania fizycznego w Polsce i drugą w Europie. Szkoła, że jubileusz 50-lecia nie będzie można obchodzić w nowej siedzibie. Budowa uczelni przeciągnęła się i najwcześniej w 1970 roku otrzymamy nowe pomieszczenia. Stworzone zostaną wtedy warunki do jeszcze pełniejszego wywiązywania się z zadań, jakie stoją przed poznańską Wyższą Szkołą Wychowania Fizycznego.

Rozmawiał:

BOGDAN DOHNKE

Niektóre problemy inwestycyjne

W rolnictwie i dla rolnictwa

Nie ma zdaje się potrzeby udowadniać, że w ostatnim dziesięcioleciu nastąpił w naszym kraju poważny wzrost produkcji rolniczej. Jeśli rolnictwo nie zostało do końca rozwiązane problemem zbożowym i żywnościowym, należy to tłumaczyć m. in., o ile nie przede wszystkim, niedostatecznymi nakładami inwestycyjnymi (zwłaszcza w latach pięćdziesiątych) na rozwój jego szeroko pojętej bazy wytwórczej. Stara to przecież prawda ekonomiczna, że bez nakładów i dostaw środków produkcji, nie można pokonać opóźnień w żadnej dziedzinie gospodarki narodowej.

Rolnictwo nie jest i nie może być pod tym względem jakimś szczęśliwym wyjątkiem. „Nie dasz ziemi, to i ziemia ci nie da” — mówią rolnicy i każdy wie, o co chodzi. Rolnictwo nie może być wyjątkiem. Stanowi ono bowiem źródło utrzymywania dla jednej trzeciej ludności kraju i ma obowiązek wyżywić również pozostałe dwie trzecie obywateli zatrudnionych poza rolnictwem. Na surowcach rolniczych bazuje poważna część naszego przemysłu, zwłaszcza zaś przemysł rolno-spożywczy.

Nie chcemy importować

Nie ulega wątpliwości, że wzrost zatrudnienia poza rolnictwem i zwiększające się systematycznie dochody ludności pracującej powodować będą zwiększanie się krajowego popytu na środki żywnościowe pochodzenia rolniczego. Nie chcemy ich importować, gdyż naturalne zasoby naszego kraju, wyrażające się w 16 milionach hektarów użytków rolnych (Poznańskie 1,8 mln. ha) dają szansę (przy odpowiedniej intensyfikacji produkcji) uzyskania takiej ilości zbóż i surowców paszowych, że zaspokoja całkowicie potrzeby rynku wewnętrznego i pozwolą nawet wygospodarować pewne nadwyżki produktów hodowlanych na eksport.

Toteż bieżąca pięcioletnia jest okresem dalszego odrobienia inwestycyjnych zaległości w rolnictwie, jakie narosły w latach pierwszej fa-

zy uprzemysławiania kraju. Z materiałów V Zjazdu partii wynika, że i w następnym okresie planowanego rozwoju gospodarczego, popierać się będzie inwestycje rolnicze oraz inwestycje w tych gałęziach przemysłu i usług, które w swych założeniach pracują dla rolnictwa. Nasza polityka rolna zmierza i zmierzać będzie do przemian techniczno-produkcyjnych i strukturalnych w rolnictwie, ograniczających do minimum nakłady pracy żywej, a podnoszących nakłady pracy uprzedmiotowionej w postaci maszyn i narzędzi mechanicznych. A ponieważ mimo wszystko o poziomie produkcji decydować będzie człowiek, dążyć trzeba do podniesienia stopnia wykształcenia teoretyczno-zawodowego samych producentów.

Gdzie inwestować?

Pytanie bynajmniej nie retoryczne. Zdajemy sobie sprawę, że środki inwestycyjne — zarówno państwowe jak i samych rolników — są ograniczone. Nie starczy ich na wszystkie bez wyjątku zamierzenia inwestycyjne, które są ekonomicznie uzasadnione. Ale skoro nie starcza na wszystko razem, to z konieczności trzeba wybierać z inwestycji pilnych — najpilniejsze, i te realizować do końca.

Wydaje się, że w trakcie realizacji bieżącej i następnej pięcioletki będą konieczne pewne przesunięcia nakładów inwestycyjnych. W niektórych działach przemysłu i rolnictwa musi nastąpić korelacja inwestycji, na przykład w przemyśle nawozowym i w melioracjach. Dziwne zestawienie, a jednak współzależność jest tu oczywista, gdyż efekty zwiększonego nawożenia mineralnego gruntów niezmoliorowanych równałyby się zeru. Regulowanie stosunków wodnych powinno raczej wyprzedzać, a co najmniej iść w parze ze wzrostem produkcji nawozów.

Korelacji wymagać będą także nakłady inwestycyjne na rozwój produkcji materiałów budowlanych i na usprawnienie przedsiębiorstw

budownictwa rolniczego, zwłaszcza inwentarskiego. Znamy setki gospodarstw chłopskich i uspołecznionych, które mogłyby powiększyć pogłowie bydła o 20-30 procent lecz na przeszkodzie staje brak pomieszczeń, których nie można zbudować z braku materiałów budowlanych. Ponieważ przemysł nie nadąża, należałoby chyba część środków FRR przeznaczyć na produkcję materiałów budowlanych, zwłaszcza ściennych, z surowców miejscowych (głina, piasek sylikatowy, żużel). Takie przesunięcie środków FRR opłaciłoby się wielokrotnie.

A co najważniejsze

Faktem jest ogromne niedoinwestowanie przemysłu rolno-spożywczego, zwłaszcza w województwie poznańskim. Stare cukrownie na przykład „robią bokami”, kampania przerobowa trwa 120 dni, przez co marnuje się wiele cennego surowca, zdobytego w wielkim trudzie przez rolników. Podobne opinie krążą o zakładach ziemniaczanych, roszarniczych, owocowo-warzywnych. Niedoinwestowane są spółdzielnie ogrodnicze, które nie zawsze w terminie mogą odebrać wszystkie wyprodukowane przez rolnictwo towary, chociaż zapotrzebowanie na warzywa wzrasta z roku na rok. Rozwój produkcji rolnej już teraz wyprzedził przyrost i modernizację baz odbiorczych i przerobowych tych instytucji, a co będzie za lat kilka, jeżeli z osiągniętych (wcale niemałych) zysków nie przeznaczą one części na inwestycje.

Niepokojąco przedstawia się również sprawa odbioru i zagospodarowania takich surowców rolnych jak zboże i żywiec reżny. Naruszona tu została harmonia rozwoju produkcji i organizacji skupu. Istnieje uzasadniona obawa, że przy dalszym wzroście produkcji rolniczej będą mieli ogromne trudności ze zbytem — jeżeli przemysły: młynarski i mięsny nie zmódnienią swoich zakładów przetwórczych i nie dokonają poważniejszych inwestycji magazynowych. Tego rodzaju trudności wystąpiły już w roku bieżącym w niektórych rejonach i okresach skupowych. A przecież celem polityki rolnej państwa — jak to wynika z materiałów IV i V Zjazdu PZPR — jest jak najszybsze osiągnięcie samowystarczalności zbożowej, a potrzeby naszego rynku mięsnego wciąż nie są w pełni zaspakajane. Czyli innymi słowy — produkcja rolna musi wzrastać.

Stąd wniosek, że w naszych warunkach niezbędne jest pełne skorelowanie nakładów inwestycyjnych na rolnictwo z nakładami na przemysł maszynowy, nawozowy, na usługi, obrót towarowy, przemysł rolno-spożywczy i oświatę rolniczą. W miarę potrzeby dopuszczalne są przesunięcia kierunkowe — ale to już należy do specjalistów z zakresu inwestycji.

K. J.

VI Konkurs
„Bądźmy
zdrowi“

Na liczne życzenia czytelników przedłużamy termin nadsyłania odpowiedzi na nasz konkurs oraz zamieszczamy dodatkowo kupon konkursu dla wszystkich. Przypominamy ogólne założenia konkursu. Zamieszczone hasła należy skoryżować z odpowiednimi rysunkami i wpisać na kuponie.

A. Dzieci rzadziej chorują na gruźlicę, gdy po urodzeniu zostaną zaszczepione BCG, a w wieku 2, 4, 7, 12, 15 i 18 lat, poddane badaniu tuberkulinowemu dla sprawdzenia odporności przeciw gruźlicy.

B. Badania radiofotograficzne (małoobrazkowe) umożliwiając każdemu skontrolowanie stanu zdrowia płuc — gdyż gruźlica w większości przypadków przebiega bezobjawowo.

C. Gruźlica jest wyleczalna — pod warunkiem, że chory będzie systematycznie leczony w poradni przeciwgruźliczej i regularnie stosował leki, przepisane przez lekarza.

D. Tytoń i alkohol są przyczyną mi wielu schorzeń. Choremu na gruźlicę utrudniają prawidłowe leczenie.

E. Brud to sprzymierzeniec gruźlicy i innych chorób. Przestrzegajmy zatem higieny osobistej i higieny otoczenia.

F. Pij mleko tylko przegotowane; pochodzące od krów chorych na gruźlicę — może być powodem zakażenia człowieka.

Na zwycięzców czekają nagrody w postaci: maszynki do gotowania, neseserów podróżnych, kocy, poduszek elektrycznych, kompletów pościelowych, rękawiczek itp.

KUPON KONKURSU

Imię
Nazwisko
Dokładny adres
Rys. 1 — hasło (litera). . .
Rys. 2 — hasło (litera). . .
Rys. 3 — hasło (litera). . .
Rys. 4 — hasło (litera). . .
Rys. 5 — hasło (litera). . .
Rys. 6 — hasło (litera). . .

Kupon należy przesłać pod adres redakcji „Głosu Wielkopolskiego” Poznań, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie: Konkurs „BĄDŹMY ZDROWI” do dnia 9 grudnia 1968 r.

Jednocześnie zawiadamiamy dzieci, że konkurs rysunkowy został również przedłużony do 9 grudnia. Do tego dnia można nadsyłać do redakcji „Głosu Wielkopolskiego” rysunki o tematyce zdrowia. Zaznaczamy, że na dziećmi czeka 200 nagród w tym: materace turystyczne, plecaki, wrotki, łyżwy, gry towarzyskie, zabawki.

POLSKA

„Weekend z dziewczyną”. Reż. Janusz Nasfeter. Szerokoekranowy dramat psychologiczny, którego temem jest okupacyjna rzeczywistość małego miasteczka. Sierżant Anna przy pomocy pistoletu zmusza doktora Stannego, by towarzyszył jej w poszukiwaniu rozbitego oddziału partyzanckiego. Film przedstawia te trudne poszukiwania.

ZWIĄZEK RADZIECKI

„Kronika nurkującego bombowca”. Reż. Naum Birman. Szerokoekranowy dramat wojenny o trojce przyjaciół, których normalne życie, cywilna kariera przerwała wojna. Film pokazuje trzy dni życia młodych przyjaciół — członków załogi samolotu P-2. Są to ich ostatnie dni.

„Koniec barona Ungerna”. Reż. A. Bobrowski i Z. Buntar. Barwny szerokoekranowy, historyczny film sensacyjny zrealizowany wspólnie z młodą kinematografią mogońską. Dowodzący oddziałami białych baron Ungern pragnie wyzwolić Mongolię spod panowania militarnych chińskich i skierować przeciw Rosji radzieckiej i zwoleńnikom rewolucji w samej Mongolii. Ulegnie jednak bohaterskim odziałom Suche Batora.

BULGARIA

„Królewski urlop”. Reż. Ludmil Kirilow. Opowieść o życiu robotników kombinatu metalurgicznego z których jeden — nie bacząc na koszty — postanawia spędzić „królewski urlop” w Złotych Piaskach.

CZECHOSŁOWACJA

„Nocne sam na sam”. Reż. Miroslav Hubacek. Smutna komedia, w której przygody głównego bohatera wynikają z tego, że nikt nie ma do niego zaufania. Film próbuje uczulić nas na zjawisko egoizmu, tak typowe dla naszych czasów.

JUGOSŁAWIA

„Partyzant z Lelejskiej Góry”. Reż. Zdravko Velimirovic. Dramat

Grudniowe
nowości ekranu

psychologiczny — ekranizacja znanej powieści Michajła Łalica — film o partyzancie, nasycony filozoficznymi rozważaniami bohatera. Ukazuje spory fragment historii walki narodu — wyzwolenie — na terenie Czarnogóry pod czas II wojny światowej.

„Niewidzialny batalion”. Reż. Jane Karcic. Młodzieżowy film przygodowy. Dzieci z małego miasteczka same inicjują walkę z okupantem oburzonym bierną postawą dorosłych. Choć ich akcja ma wszelkie cechy najlepszej zabawy przynosi rezultaty nie gorsze niż niejedna akcja zorganizowana przez dośrodków.

„Kochać jak Romeo”. Reż. Jovan Zivanovic. Dramat miłosny. Piękna dziewczyna porzuca zakochanego w niej chłopca i rezygnuje z miłości na rzecz wygodnej egzystencji wychodzącej za mąż za możnego dyplomata. Ale nie da jej to szczęścia.

NRD

„Przygoda na wagarach”. Reż. Winfried Junge. Barwny film dziecięcy o przygodach Tomka, który zamiast do szkoły udać się na spacer po Berlinie. Przypadkowo spotrządził pożar i zawiadomił straż ogniową. Wykroczenie szkolne zostało mu wybaczone.

RUMUNIA

„Porwanie dziewczyny”. Reż. Dinu Cicea. Kostiumowy dramat przygodowy (barwa, szeroki ekran) będący kontynuacją znanego już z nas filmu „Hajducy”. A więc awanturniczy romans dziejący się na tle małego w nas znanych dziejów Rumunii w początkach XIX wieku, gdy na terenie Wołoszczyzny i Moldawii panowali narzucający przez tureckich zaborców, księża niemilosłownie łupiący ludność.

„Wspaniałe wakacje”. Reż. Karoly Makk. Barwna komedia zrealizowana wspólnie z filmowcami

WĘGRY

„Testament agi”. Reż. Eva Zsuzs. Barwny film przygodowy łączący elementy komedii i awanturczego romansu „Płaszcz i szpada”. Pełna brawurowych ucieczek, pojedynków i pogoni akcja toczy się w drugiej połowie XVI wieku, gdy pozbawione niepodległości, pobite przez Habsburgów i Turków Węgry były widownią nieustannych walk i buntów przeciw najeźdźcom.

„Zjazd rodzinny”. Reż. Istvan Gaal. Dramat psychologiczny rozgrywający się na wsi. Bohaterami są ludzie, którzy dawno już opuścili wieś, zdobyli wykształcenie, porobili kariery. Zjazd rodzinny daje im okazję snuć wspomnień, przeżywania raz jeszcze swego życia, wzajemnych konfrontacji.

ANGLIA

„Wypadek”. Reż. Joseph Losey. Barwny dramat obyczajowy, niewątpliwie jeden z najwybitniejszych filmów roku 1967. Akcja jego rozgrywa się w oxfordzkim środowisku uniwersyteckim i przedstawia charakterystyczne konflikty powstające z konieczności wyboru między obowiązkiem a sumieniem, pomiędzy uczuciem a rozumem.

FRANCJA

„Zabawa w masakrę”. Reż. Alain Jessua. Barwna komedia pokazująca perypetie autora komiksów, jego żony — rysowniczkę ilustrującą meżowskie pomysły i zwanego milionera wprowadzającego je w życie.

„Dwa tygodnie we wrześniu”. Reż. Serge Bourguignon. Barwna, szerokoekranowa, liryczna kome-

JAPONIA

„Piękno i ból”. Reż. Masahiro Shinoda. Barwny, szerokoekranowy dramat psychologiczny prezentujący osobliwą historię dziewczyny poszukującej swego miejsca wśród ludzi. Pragnienie miłości, obsesyjna chęć zemsty są motorem postępowania bohaterki i doprowadzają ją do sytuacji ostatecznych.

WŁOCHY

„Niezrozumiani”. Reż. Luigi Comencini. Barwny dramat psychologiczny będący współczesną wersją dzieł twórczości angielskiej powieści Florence Montgomery. Główny problem — dramat dziecka niezrozumianego przez ojca.

USA

„W cieniu dobrego drzewa”. Reż. Guy Green. Szerokoekranowy dramat psychologiczny o miłości ślepej białej dziewczyny i Murzyna. Odwrócenie sytuacji — tutaj „czarny dzentelmen”, wykształcony, do brze zarabiający „zniaza się” do pozycji białej dziewczyny ze społecznego marginesu. Film obrazuje mroczne konflikty dzisiejszej Ameryki.

„Czarny mustang”. Reż. George Sherman. Barwny film podejmujący częsty w amerykańskich filmach przygodowych motyw przyjaźni ludzi i zwierząt. Tutaj mamy historię dwóch braci oraz ujeżdżonego przez jednego z nich wspaniałego mustanga, którego ten drugi chce podstępnie sprzedać.

M. S.



Bogaty sezon ciężarowców

Sezon tegorocznych startów polskich ciężarowców dobiega już końca. Po występach naszej reprezentacji w Anglii, pozostały jeszcze tylko drużynowe, młodzieżowe mistrzostwa Polski (5-8 bm. w Tarnowie) oraz liczne kontakty klubowe. W najbliższym tygodniu dojdzie do ciekawego triumfu, który rozegra warszawska Legia z wojskowymi zespołami Bułgarii i NRD. We wszystkich drużynach wystąpią olimpijczycy, przy czym w zespole Legii będzie dwóch medalistów z Meksyku Zieliński i Ozimek.

Działacze PZPC opracowali już kalendarz imprez na przyszły rok. Z uwagi na organizowanie przez Polskę mistrzostw świata i Euro-py, naszych reprezentantów czeka wiele startów, które traktowane będą jako sprawdzian przed tak ważną imprezą.

Spotkania międzynarodowe zapoczątkowane zostaną już w lutym bowiem na drugą połowę tego miesiąca przewidziany jest w

dalekopisem

ELIMINACJE DO PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA

W stolicy Salvadora, reprezentacyjna jedenastka tego kraju pokonała w eliminacyjnym meczu do piłkarskich mistrzostw świata reprezentację Surinamu 6:0 (1:0).

HOKEJOWY PUCHAR EUROPY
W szwajcarskiej miejscowości Chaux de Fonds, hokejowa drużyna o tej samej nazwie pokonała w pierwszym meczu II rundy Klubowego Pucharu Europy mistrza Węgier Újpest-Dózsa 10:4.

RUGBIŚCI PRZEGRALI W BUKARESZCIE

W stolicy Rumunii nasza reprezentacyjna piętnastka w rugby zmierzyła się z drugą reprezentacją Rumunii. Zwyciężyła drużyna gospodarzy 15:3.

MECZ EUROPA - AFRYKA

Prowadzone są rozmowy w sprawie meczu lekkoatletycznego Europa - Afryka. Spotkanie to odbędzie się prawdopodobnie w 1970 r.

Na wzór komitetu europejskiego IAAF utworzona została w niedalekiej przyszłości odpowiednia komitety Ameryki, Azji i Afryki.

WYŚCIG KOLARSKI DOOKOŁA MEKSYKU

Dziwili etap wyścigu kolarskiego dookoła Meksyku rozegrany na 156-kilometrowej trasie z San Juan de Los Lagos do Guadalupe wygrał Holender Popke Costerhof. Wyprzedził on minimalnie na finiszu Szwajcara Hansjorga Fassera, Amerykanina Siegfrieda Kocha i Meksykanina Gabriela Cuellara. Wszyscy pozostali kolarze przybyli w jednej grupie i zostali sklasyfikowani ex aequo na 5 miejscu.

Oto sytuacja w klasyfikacji generalnej po IX etapach. Indywidualnie prowadzi Władimir Sokolow (ZSRR) - 30:40.16, przed Rademsem Trevino (Meksyk) - 30:46.10 i Jesusem Sarabią (Meksyk) - 30:46.14.

Miejsca zajmowane przez polskich zawodników: 15) T. Zadrożny - 30:53.51, 37) R. Gac - 31:06.45, 51) B. Fornalczyk - 31:26.03, 68) T. Macyszyn - 31:47.21. (t)

Praca

Przyjmę uczennicę fryzjerską, ukończoną 17 lat. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37262g.

Stolarz oraz kobieta do stolarni - potrzebni. Poznań, Obozowa 24, telefon 670-703. 37294g

Kupno

Szafkę lekarską kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37563g.

Książki, czasopisma, różne przedmioty używane chodniki, dywany, kupię. Oferty: Koronowo 6, Bydgoszcz, skr. poczt. 12 1140p

Zakopanem mecz Polska - Finlandia. W marcu gościć będziemy reprezentację Kuby, która jeden mecz rozegra w Koszalinie, a być może jeszcze jeden w innym mieście. W drugiej połowie kwietnia 8 polskich ciężarowców wyjedzie do Kijowa na tradycyjny turniej o „Puchar Przyjaźni” a w maju (22-24) rozegrane zostaną w Katowicach indywidualne mistrzostwa Polski seniorów. W kilka dni później pierwsza reprezentacja ma zaplanowany wyjazd do Japonii na rewanżowy mecz z drużyną tego kraju.

Do poważniejszych występów międzynarodowych zaliczyć jeszcze trzeba udział Polaków w Spartakiadzie Armii Zaprzyjaźnionych (ZSRR - sierpień) oraz w tym samym miesiącu start w międzynarodowym turnieju o „Puchar Bałtyku” (w NRD).

W dniach 20-28 września na Torwarze w Warszawie odbędą się mistrzostwa świata i Europy, a po nich polska czołówka rozegra następną serię międzypaństwowych spotkań. M. in. pierwsza reprezentacja odleci na Kubę (październik), a w listopadzie rozegra mecz z Francją. Przewidziane są również międzypaństwowe mecze z Iranem (w Teheranie), Irakiem, ZRA, Węgrami i NRD (wszystkie w Polsce), przy czym wystąpi w nich druga reprezentacja naszego kraju.

Nasi młodzieżowcy, prócz występów w reprezentacji seniorów, uczestniczyć będą w organizowanym w sierpniu w ZSRR turnieju „nawet olimpijskich”. natomiast juniorzy zmierzą się siły m. in. w międzypaństwowych spotkaniach z ZSRR, Węgrami, NRD, Rumunią i Szwecją. (ot)

dla każdego...

Walny Zjazd Klubu Dziennikarzy Sportowych przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich odbędzie się 17 bm. w Łodzi.

W IX Challenge - „Przełazi Sportowego” o „Złote Rękawice” w klasyfikacji prowadzi Grudzień - Legia W-wa. Wśród sklasyfikowanych z Wielkopolski jest dwóch pięściarzy: Jankowski z Olimpij Poznań z 160 pkt. i Caruk z Prosnego Kalisz z 135 pkt.

W Sztokholmie odbyło się międzynarodowe spotkanie w hokeju na lodzie, w którym reprezentacja Szwecji rozgromiła amatorskiego mistrza USA - zespół Waterloo Black Hawks 12:1.

Mistrz świata w pilce ręcznej mężczyzn Czechosłowacja pokonał w meczu rewanżowym, który odbył się w Morawskiej Ostrawie reprezentację Jugosławii 12:9. Pierwszy mecz tych reprezentacji wygrała różnica jednej bramki Jugosławia.

W łódzkiej hali sportowej Widoza odbywała się międzynarodowa mistrzostwa Polski w tenisie stołowym. Uczestniczą w nich reprezentacje pięciu krajów.

Dyskobolka NRD Margitta Gummel ustanowiła rezultatem 19.61 m. na Olimpiadzie w Meksyku rekord świata. Otrzymała ona w Lipsku gdzie zamieszkuje miły „upominek” w postaci samochodu osobowego marki „Wartburg” z numerem rejestracyjnym 1961 - a więc taki sam, ile wynosi rekord.

Stolarskie maszyny, narzędzia, tanio kupię. Oferty z opisem, ceną kierować „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1129p.

Sprzedaję

Cegły rozbiórkowej oraz dźwigary - każdą ilość sprzedam. Zary, 17 Lutego 18a. Stefan Wieniec. K9373

Wózki dziecięce poleca Wytwórnia Poznań, Kwiatowa 12. 33908g

Sprzedam ciagnik Zetor 25. Pręścin, p-ta Szczecińska 15, woj. szczecińskie. 1139p

Pianino krzyżowe dobre, sprzedam. Leszczyńska 23 - od godz. 14. 37309g

Sukces śremskiego pięściarza

W zawodach pięściarskich o mistrzostwo wojewódzkiej ligi juniorów w Śremskiej drużyna Prosnego z Kalisza pokonała gospodarzy 14:8.

Najładniejszą walkę stoczyli w wadze piórkowej I. Borowczyk ze Śremską z Dolatą Kalisz. Zwyciężył zawodnik śremski.

W czasie zawodów komplet widzów przywitał owacyjnie J. Stachowiaka wychowanka Śremskiego Klubu Sportowego który zdobył w Katowicach wicemistrzostwo Polski juniorów w wadze lekko-pośredniej.

Stachowiak liczy lat 17 i jest uczniem Zasadniczej Szkoły Zawodowej HCP w Śremskiej.

Stoczył dotychczas 23 walki z których 18 wygrał, 1 remisował i 4 przegrał, w tym 3 na początku kariery sportowej.

Nowokreowany wicemistrz Polski jest pilny i zdyscyplinowany w sporcie jak i w nauce. Oby tak dalej. (stur)

Najlepsi kreglarze wśród kolejarzy

Na kreglelni leszczyńskiej Polonii odbyły się doroczne indywidualne mistrzostwa kolejarzy okręgu poznańskiego na 1968 rok w kategorii mężczyzn i kobiet.

Zgodnie z regulaminem uczestnicy musieli wykonać 60 rzutów - po 30 na każdym torze.

Wśród kobiet pierwsze miejsce zdobyła Janina Szulc z Leszna, uzyskując - 346 kregli. Na drugim miejscu uplasowała się Mirosława Zurekiewicz (Poznań) - 335, przed 3) Bronisławą Szymankiewicz (Głogów) - 320, 4) Bogumiłą Włodarczyk (Poznań) - 317, 5) Ewa Adamkiewicz (Leszno) - 304. Startująca poza konkursem - Irene Szebelowska (Poznań) uzyskała na najlepszy - rezultat dnia - 371 kregli.

Wynikiem 422 kregle Telesfor Nawrocki (Poznań) zdobył tytuł mistrza. Wicemistrzostwo przypadło Zygmuntovi Skrzypczakowi (Poznań) - 420. Dalsze miejsca zajęli: 3) Jan Zajdowicz, 4) Bogdan Strzelczyk - po 419 kregli, 5) Bronisław Nowacki - 406 - wszyscy trzej z Leszna. (R)

Z powiatu średzkiego

Wydział Oświaty i Kultury, PKKFT oraz Rada Powiatowa LZS w Środzie organizują w dniach 5-8 bm. kurs dla nauczycieli wychowania fizycznego w Zaniemyślu. Przeszkoleni nauczyciele będą organizatorami sportu i turystyki w szkole i środowisku.

Zakończyły się rozgrywki piłki nożnej ligi wiejskiej powiatu Środa, w których uczestniczyło 18 drużyn. Pierwsze miejsce zajęła LZS Gultowy, przed Siekierkami, i Kijewem.

Zakończono rozgrywki w pilce siatkowej o puchar PKKFT, w których uczestniczyło 9 zespołów. Pierwsze miejsce zajęła Winnogóra. II - PTR Środa, III - Zdzieszowice. (Kos)

Sprzedam zagraniczną korekowaną suknię ślubną. Poznań, Knapowskiego 23 m. 3, godz. 17-19. 37245g

Sprzedam wytwórnię - produkcja eksportowa. Oferty 3697 „Prasa” Wrocław, Podwale 62. K9399

Szafę 3-drzwiową ciemną, biurko średnie dobre - sprzedam. Kościuski 71 m. 8. 38105g

Sprzedam fikus dwuramienny około 2,5 wysoki. Bułgarska 92 m. 4. 37234g

Szynszyle sprzedam, możliwość nabycia klatek z kompletnym wyposażeniem. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37203g.

Sprzedam stodołę na rozbiórke. Informacja: Kazi mierz Czepecki Granowo, pow. Nowy Tomysl. 1137p

Sprzedam agregat 24 V - prądowóz do oświetlenia domu (akumulatora i przystosowania praktyczna). Bałka, Pobiedziska - Letnisko Leśne, ul. Leśna 5. 37261g

Sprzedam bufet kredens, pianino, lodówkę. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37199g.

Garaż blaszany sprzedam. Tel. 67-02-85, godz. 8-13. 37322g

Maszynę do szycia szafkową i zwykłą sprzedam. Dąbrowskiego 45 m. 4 - Szymczak. 37340g

Samochody

Furgon nowy Peugeot z częściami zapasowymi na ropę, nośność 1.5-2 tony - sprzedam. Informacje: Adamski Poznań, Matejki 32a, tel. 633-93. 38248g

Samochód Żuk z taksonem trefem sprzedam. Zielona Góra, Świerczewskiego 6, tel. 25-93. K9599

Sprzedam Fiat 850 w idealnym stanie. Tel. 439-19, w godz. wieczornych. 37144g

Nieruchomości

Kupię parcelę pod bliźniak, działka willowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37223g.

Sprzedam dom 5-pokojowy z zabudowaniami gospodarczymi, warsztatem (obecnie ślusarski), ogrodem. Pralat, Konary, poczta Sobalnikowo, pow. Rawicz. 1138p

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„INTROKARTON” - ulica 27 Grudnia nr 9

POLECA

◆ opakowania (pudełka) do taśmy magneto-fonowej D-15 form. 15x15x1,5 cm a z 417,- za 100 szt.

◆ opakowania (pudełka) do taśmy magneto-fonowej D-18 form. 18x18x1,5 cm a z 465,- za 100 szt.

DLA ŚWIETLIC, KLUBÓW, DOMÓW KULTURY ITP. K9244

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Zegarmistrzowsko-Złotniczo-Opieczna w Poznaniu, pl. Wolności 5 - ogłasza PRZETARG na sukcesywną dostawę:

- PASKÓW NYLONOWYCH do zegarków - SZKIELEK do zegarków plexi. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty wraz z wzorami i zatwierdzonymi cenami, należy składać w biurze naszej Spółdzielni do dnia 12. XII. 1968 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14. XII. br. o godz. 10. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferty według własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu. K9530

Sprzedam gospodarstwo prywatne, zelektryfikowane, 10,60 ha, przy szosie i komunikacji PKS, przy Gnieźnie. Kazimierz Krawczyk Strychowo, poczta Działyn, pow. Gniezno. 1135p

Parcelę ok. 0,5 ha kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37256g.

Zguby

Foxterier ostrzyżony - chory - zaginął 30. 11. Odprowadzić: Zeylanda 3 m. 2. 38148g

Zgubiono damski kapelusz z futerkiem. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Marcinkowskiego 13 m. 1b. 38181g

Różne

St. Molicki sklep artykułów technicznych, uprzejmie zawiadamia, iż sklep został przeniesiony z ul. Armii Czerwonej 60, na ul. Garbary 26 (przy Rynku Bernardyńskim). 36571gr

Wykonuje koldry szybko, solidnie, również przeróbki z pierzyn. Pracownia kolder, Poznań, Niecała 8, przy Szpitalu H. Świecieckiego. 37473g

Kwiaciarnia w Szczecinie - poszukują dostawcy na kwiaty cięte. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1138p.

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 37796g

Płaszcz, kurtki, buty skórzane, farbuję, zamieszow odnawiam. - 27 Grudnia 5. 36958gpr

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 37913g

UWAGA!

ZAINTERESOWANI HODOWLĄ JEDWABNIKÓW!

W 1968 roku będą obowiązywały w skupie oprzędów nowe, wyższe o 50 proc. ceny kokonów za 1 garniec (4 dcm³)

Cena dotychczasowa	klasa	cena nowa
90,- zł	I	140,- zł
80,- zł	II	120,- zł
68,- zł	III	95,- zł
30,- zł	IV	45,- zł

Kontraktacja hodowli jedwabników na 1969 r. rozpoczęła się. Umowy zawiera i informację udziela Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi Poznań - Zegrze, ulica Obotrycka - telefon nr 71051. K9901

Pracownicy poszukiwani

- KIEROWNIKA Działu Administracyjno-Gospodarczego, Remontów i Inwestycji
- SAMODZIELNEGO REFERENTA d/s MECHANIZACJI i BHP
- REFERENTA ze znajomością maszynopisania i obsługi kancelarii
- KIEROWNIKA Sekcji Faktur, Reklamacji i Kar
- REFERENTA HANDLOWEGO z maszynopisaniem
- SAMODZIELNEGO INWENTARYZATORA
- ST. MAGAZYNIERA
- KSIĘGOWEGO - KASJERA
- z wykształceniem średnim lub wyższym dla stanowisk kierowniczych (dla pozostałych średnie) oraz odpowiednim doświadczeniem i praktyką zawodową oraz
- ELEKTROMONTERA ze znajomością konserwacji i naprawy wózków akumulatorowych - zatrudni - Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe w Poznaniu.
Wynagrodzenie wg siatki płac w przemyśle metalowym.
Oferty wraz ze szczegółowymi informacjami składać w Biurze Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K9414.

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/65 - zatrudni

- PALACZY, POMOCNIKÓW PALACZY C. O. oraz INSTALATORÓW C. O. do pracy w kotłowniach i urządzeniach położonych na terenie m. Poznania.
Przyjęć dokonuje Komórka d/s Osobowych i Szkolenia w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/65. K9413



NAJCZĘSTSZA I NAJWIĘKSZA WYGRANA - TYLKO W „KOZIOŁKACH” K9564

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/8 przyjmie zaraz:

- KWALIFIKOWANEGO MECHANIKA SAMOCHODOWEGO,
- SPAWACZY GAZOWYCH z uprawnieniami
- PALACZY C. O. z uprawnieniami do obsługi kotłowni wysokoprężnej
- ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH - POM. PALACZY
- MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH

Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy w budownictwie.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, pokój 528 - V piętro. K9498

Międzyzakładowy Klub Handlowca „MERKURY” - Poznań, pl. Wolności 8 - zatrudni zaraz

- BUFETOWĄ na pełny etat, najchętniej absolwentkę szkoły gastronomicznej.
Godziny pracy od 14-22.
Warunki pracy do omówienia na miejscu.
Zgłoszenia osobiste przyjmują Kierownictwo Klubu, codziennie od godz. 18 do 20, Poznań, pl. Wolności 8, I p., telefon 547-70. K9355

- INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW BUDOWLANYCH - z uprawnieniami i praktyką w wykonawstwie na stanowiska kierowników robót,
- MISTRZA STOLARSKIEGO na stanowisko pomiarowca,
- MURARZY - TYNKARZY i POMOCNIKÓW MURARSKICH, ZDUNÓW, MONTERÓW C. O. - z uprawnieniami na spawanie oraz UCZNIÓW do nauki zawodu we wszystkich specjalnościach budowlanych, do pracy na terenie Poznania - przyjmie Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań - Grunwald, ul. Bema 3b - pokój 11 - telefon 501-31.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K9339

Nauczycielka - panna, mieszkająca w Poznaniu, pozna kawalerka, wdowca lat 32-45, gospodarna, zaradna, dbała, niebiędna. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37044g.

Pan lat 36, na stanowisku domator, pozna miłą panią z mieszkaniami. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37087g.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K9339

W dniu 3 grudnia 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 81, śp.

STANISŁAW ŻOŁĄDKOWSKI

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUKI

Poznań, ul. Nowy Świat 8 b m. 39. 38243g

STEFAN NIEMCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczyźnie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKA, ZIĘĆ, WNUKI I RODZINA

Poznań, Garbary 50 m. 9. 38258g

Dnia 3 grudnia 1968 r. zakończył swój pracowity żywot, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 78, ukochany mąż, ojciec i dziadek, śp.

JAN LIPIŃSKI

Inspektor szkolny i profesor Liceum.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie,

o czym zawiadamiają

ZONA, CÓRKA I WNUCZKA

38203g

† Dnia 2 grudnia 1968 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, nigdy niezapomniana babcia, ciocia, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 92, śp.

JÓZEFA SZORCZ

z domu SIKORSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Za Groblą 6. 38191g

Dnia 2 grudnia 1968 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył swój pracowity żywot, mój kochany mąż, nasz brat, szwagier i wujek

LEON PRZEWOŻNY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapiona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Puszczykowo. 38196g

† Dnia 3 grudnia 1968 r. zmarł po ciężkich i długich cierpieniach, mój najdroższy mąż, tatuś, przeżywszy lat 29, śp.

MGR INŻ.

MARIAN STAWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 grudnia br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyźnie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z CÓRECKĄ

Poznań, Łukaszczyca 3/17. 38193g

HELENA WYBIERSKA

GRUDZIEŃ 5 Czwartek	Kryspina Słońce: 7.45—15.41
---------------------------	--------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 16 i 19 „Przedwiośnie”; NOWY — g. 19 „Don Carlos”; OPERA — g. 19 „Dziś do Ciebie przyjść nie mogę”; OPERETKA — g. 19 „Wesela wojna”; MARCINEK — próby.

W WOJEWÓDZTWIE

POWIDZ: „Odwet”.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Lalka”; KOSCIAN: „Winnetou” (I, II i III cz.); LESZNO: „Lalka”; NOWY TOMYŚL: „Największe widowisko świata”; Błędne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy”; OBORNICKI: „Szczęście”; CZARNOPAN: „SREM Klubowe”; „Mroźny poranek”; SŁONKO: „Intytrygantki”; ŚRODA: „Fantomas wraca”; SZAMOTULY: „Śledim w blasku złota”; WĄGROWIEC: „Cztery pancerni i pies”; „Bohaterowie Telemarku”; WRZESNIA: „Hrabina Cosel”; „Jestem z partii”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Afryka Zachodnia”.

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 77) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
Rolnictwa (Sreńsławia k/Poznań) — g. 10—17.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9—15.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10—16.
Muzeum w Kórniku — g. 9—15.

WYSTAWY

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „KPP, PPR i PZPR w Wielkopolsce” — g. 10—18.
BWA (St. Rynek — Arsenał) — Malarstwo i rzeźba J. Berdyszaka — g. 10—18 (do 8. XII).
Muzeum Historii m. Poznania — „Józef Struś z Poznania — lekarz i uczonej Odrodzenia” — g. 10—15.
PTF (Paderewskiego 7) — „Salon Jesienno-poznański fotografów-amatorów, członków PTF” — g. 10—19.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Człowiek i jego świat dzisiejszy” — wystawa J. Kaliszana — g. 10—20.
Salon ARPO (St. Rynek — Arsenał) — Malarstwo Ireny Zmarzlińskiej-Dzisiejskiej — g. 10—18.
Galeria „Od Nowa” (Wielka 1) — „Wystawa reliefów” I. Rosolowicza z Wrocławia oraz w Salonie Galerii — wystawa obrazów H. Wańka — g. 17—22 (do 10. XII).
Muzeum Narodowe — „Malarstwo Jacka Malczewskiego” — g. 9—15.
Pałac Kultury (hall I ptr.) — wystawa fotografów uczestników pracowni historii sztuki — nieczynna.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 W pogodnych rytmach; 8.44 „Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych”; 9 Dla kl. III i IV; „Na Karlińskiej pod piętą”; — słuch.; 9.20 Miniatury orkiestrowe; 10 „Pamiętniki chłopów”; 10.20 Śpiewa Chór Dziełeczat Radia i TV Francuskiej; 10.40 Duet fortep. W. Kisielewskiego i M. Tomaszewskiego; 10.50 „Co przy nasza nowe Problemy”; 11 „Pod niebem Italii”; 11.25 Konc. rozrywkowy Ork. Radia i TV; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.10 „Koncert z polonezem”; 13 Dla klas VI—VII: „Spotkanie z przyrodą”; 13.25 „Nieś się piśniemko nad Wierchami” wyk. Zesp. Regionalne z Pienin i Podhala; 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”; 14 Wiersze J. Wolepiew; 14.15 Konc. popołudniowy; 15.05 Z życia ZSRR; 15.30 Dla dzieci: „Echo stuleci” — słuch.; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Znajomi z anteny”; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.05 „Z księgarskiej laby”; 19.20 „8 godzin na dobie”; 19.35 Feleton muzyczny K. Strommenga; 20.40 „Spotkanie z operą”; 21.20 Rozmowy o wychowaniu obywatelskim; 21.30 Zespół „Dziwiątka”; 22 „Ludzie i kontyenty”; 22.20 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 23.15 Muz. tan.; 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 Aud. dokument. pt.: „W 50-tą rocznicę Powstania Wielkopolskiego”; 8.55 Konc. z na grań Ork. Rozgł. Wrocławskiej PR pod dyr. F. Rybickiego; 9.35 Michaleka i J. Zablockiego; 9.35 Bydgoska Kronika Kulturalna; 9.50 Knith — Redskin; 10 J. Masenet — Suita ork. „Sceny Alacskie”; 10.25 „Spotkanie” — fragm. opow.; 10.45 Utwory Rachmaninowa i Skriabina; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 „Historie ludzkie” — opow. („Garbus”); 13.45 Benjamin Britten — Wariacje na temat Franka Burgaldea; 14.15 Kalejdoskop kulturalny; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Narody śpiewają”; 15.20 K. Szymanowski; „Wariacje h-moll op. 10”; 15.40 Mel. rozrywk.; 15.50 „Gdzie stanie

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
5 XII 1968 Nr 289 (7715)

Rekordowy skup mleka w Leszczyńskim

Ostatnie dwa lata przyniosły Rolniczej Mleczarni Spółdzielczej w Lesznie nie notowane wyniki w skupie mleka. Bieżący jednak rok przeszedł wszelkie oczekiwania. W okresie 10 miesięcy br. skupiono ogółem 16.784 tysięcy litrów mleka, to jest o 269 tysięcy litrów więcej w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego i o 483 tysiące litrów więcej w stosunku do 1966 r. Dostarczone mleko posiadało również rekordowy procent zawartości tłuszczu, wynoszący 3,4.

Najwięcej mleka, bo aż 9.114 tysięcy litrów skupiono od rolników indywidualnych. Na drugim miejscu wymienić należy państwowe gospodarstwa rolne, które dostarczyły 6.913 tysięcy litrów tj. o 230 tysięcy

litrów więcej niż 1967 r. Od rolniczych spółdzielni produkcyjnych skupiono 758 tysięcy litrów (o 14 tysięcy litrów więcej).

„Na tak piękne osiągnięcia wpłynęły przede wszystkim udane plony, dobre zapotrzebowanie w pasze, a ponadto ogólny wzrost poziomu hodowli bydła mlecznego.

W bieżącym roku leszczyńska Mleczarnia dostarczyła producentom mleka około 1000 ton mieszanek pasz treściwych, 44 tony nasion roślin wysoko białkowych, 3 tony odżywek mineralnych i 60 ton wapna do bieleńia obór, a ponadto zapotrzebowano 44 punkty społecznego poradnictwa hodowli w leki weterynaryjne.

Dla podniesienia jakości mleka zorganizowano przy współudziale Powiatowego Zakładu Weterynaryjnego w Lesznie konkurs czystości mleka. Biorą w nim udział wszystkie gospodarstwa uposażone i rolnicy indywidualni. Podsumowanie konkursu nastąpi w przyszłym miesiącu. O celowości zorganizowania takiego konkursu świadczy dotychczasowe pomyślne wyniki. Wzrosła mianowicie ilość dostarczanego mleka w klasie A o 777 tysięcy litrów i równocześnie zanotowano spadek dostaw mleka w klasie C o 43 tysiące litrów.

Rok 1968 cechuje również znaczny wzrost (o 20 proc.) spożycia napojów mlecznych, serów i twarogów tłustych. Wpłynęła na to niewątpliwie poprawa jakości produkowanych wyrobów, a także i popularyzowanie drogą degustacji i wielu pokazów sposobu przyrządzania różnych kremów z twarogu, sałatek, deserów itp.

Pewnym mankamentem, mającym duży wpływ na wyniki tok działalności Mleczarni jest jeszcze dość duża sezonowość w dostawie mleka. Chodzi tu o okres jesienno-zimowy, kiedy skup mleka spada o 27 procent w porównaniu do miesięcy letnich. W tej sy

tuacji w okresie zimy trzeba dokonywać kosztownych zakupów i przerzutów mleka z sąsiednich spółdzielni mleczarskich — z Gósciana, Rawicza i nawet Głogowa, gdzie nie ma takiego zbytu na wyroby mleczarskie.

Leszczyńska Mleczarnia zapotrzebuje w swoje wyroby nie tylko nasz rynek, ale również ma duży udział w eksporcie polskiego masła.

W roku 1969 Mleczarnia chce wprowadzić do produkcji nowe asortymenty wyrobów: „Jogurt” i ser „Trapist”. Plany inwestycyjne przewidują natomiast rozpoczęcie budowy nowej śmietniczarni w Pawłowicach. Obecnie przysięgają się założenia i dokumentację na rozbudowę zakładu w Lesznie, przy czym rozpoczęcie prac przewiduje się w 1970 roku.

Jako ciekawostkę warto podać, że z inicjatywy prezesa RMS — Zbigniewa Gryczki powstanie na terenie zakładu pierwsza w kraju Izba Pamięci z dziedziny mleczarstwa i historii Mleczarni w Lesznie. Prezes Gryczka od kilku lat gromadzi opakowania, etykiety do serów z różnych krajów oraz polskie plakaty propagujące spożycie na białach. Izba pamięci będzie również pomocną w szkoleniu młodych kadr — uczniów, praktykantów i stażystów w zawodzie mleczarskim, których spora liczba przewija się przez leszczyńską mleczarnię.

MARCIN RYDLEWICZ



Maria Gruszewska, Oborniki. — Niestety, w katalogach ten autor nie figuruje. Jeżeli w antykaryatach tej książki Pani nie może znaleźć, nie widzę innej możliwości jak dać ogłoszenie do gazet warszawskich i terenowych. (2830)

A. R. Srem. — Jeżeli Pan nie pozwala ujawnić nazwiska, nie możemy interweniować. (2878)

A. M. Września. — Składki na komitet rodzicielski są całkowicie dobrowolne. (2634)

Szamotulanka. — Redakcja „Przyjaciółki” miesiąc się w Warszawie ul. Wiejska 18. (2838)

K. Nowy Tomyśl. — Redakcja zapewniła całkowitą dyskrecję. Można więc bez obawy podpisywać swe listy nazwiskiem podając jednocześnie dokładny adres. My natomiast nie możemy podejmować interwencji na podstawie anonimów. (2869)

Czytelnik z Cz. — Na wydzielony egzamin wstępny: pismem z literatury polskiej i z obcego języka nowożytnego oraz ustny z historii, biologii lub fizyki. (2438)

Kultura dociera do leśnych osad

Związek Zawodowy Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego posiada w Wielkopolsce około 24 tysięcy członków. Z tego połowa pracuje w małych grupach, rozrzuconych w lasach. Odegnęli od siebie osady tych pracowników skupiają po kilka rodzin. Jedynym czynnikiem, który ich łączy jest leśnictwo. Nie sposób dla tych ludzi zorganizować jakiegoś życia kulturalnego. Dlatego część ich korzysta z pobliskich wiejskich i pegeerowskich ośrodków kulturalnych.

Znacznie lepsze warunki korzystania z dóbr kulturalnych mają pracownicy przemysłu drzewnego, stanowiący silniejszą załogi. Dość żywotne placówki kulturalne znajdziemy przy Wolsztyńskiej Fabryce Mebli, przy oddziale Jarocińskiej Fabryki Mebli w Opatoku pod Kaliszem, przy Przedsiębiorstwie Leśnej Produkcji Nierzeczowej „Las” w Zbąszyniu. Orzechowskie Zakłady Przemysłu Sklejek w najbliższym czasie otwierają własny klub. Czarnkowskie Zakłady Płyt Pilśniowych przy gotującej również własny ośrodek. Razem Związek Zawodowy Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego dysponuje w Wielkopolsce 17 placówkami kulturalnymi, przy których działają 22 zespoły artystyczne, skupiające 240 członków. Zespoły te dają rocznie około 400 imprez różnego rodzaju dla 50 tysięcy odbiorców. Z 11 bibliotek i 16 punktów bibliotecznych (26 tysięcy tomów) korzysta 5 tysięcy pracowników. Dwa kina związkowe w Miałach i Orzechowie są wielkim dobrodziejstwem dla obu dużych wsi i okolicznych osad leśnych.

Drugą działalność załóg leśnictw, nadleśnictw i zakła-

dów przemysłowych stanowi opieka nad szkołami. W ostatnim okresie tę opiekę rozciągnęło na ponad 105 szkółami i placówkami oświatowo-wychowawczymi, w tym — nad 86 szkołami podstawowymi, 5 liceami ogólnokształcącymi, 3 zasadniczymi szkołami zawodowymi i 7 technikami. W ubiegłym roku szkolnym pomoc finansową i materialną udzielona podopiecznym szkołom wyniosła 360 tysięcy zł.

Zarząd Okręgu ZZPL i PD zorganizował konkurs na najlepszą opiekę nad szkołami. Wyróżniło się 9 zakładów. Na pierwsze miejsce wysunęły się Zakłady Płyt Pilśniowych w Czarnkowie, na drugie — Poznańskie Fabryki Mebli, na trzecie — Obornickie Fabryki Mebli. Dalsze miejsca przypadły załogom przemysłu drzewnego w Jarocinie i w Ostrowie, Przedsiębiorstwa Surowców Włóknistych w Poznaniu, fabryk swarzędzich, Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Poznaniu i Nadleśnictwa w Margoninie.

Trzecią działalność Związku dotyczy podnoszenia wiedzy i kwalifikacji wśród członków. W minionym roku szkolnym wiedzę swoją uzupełniało i podnosiło 3330 pracowników, w tym ponad 300 w szkołach średnich i 86 na wyższych uczelniach. Stanowi to 13,9 proc. pracowników.

Ogólnie — Związek Zawodowy Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego stara się o podniesienie wiedzy i życia kulturalnego swoich członków oraz — mimo niedużych możliwości — rozciąga serdeczną opiekę nad szkołami różnego typu. Jest to działalność, która ma także na celu dotarcie z wiedzą i kulturą do osad rozrzuconych po lasach. (p)

Snopowiązałka — widmo

Pisać dzisiaj o żniwach to znaczy narazić się na wymowne spojrzenie i pytanie w rodzaju: czy pan przypadkiem nie jest chory? Do tematu żniwnego zmusza nas pewien rolnik z powiatu śremskiego.

Jadąc służbowo do Gostynia dostrzegłem na polu osobliwe curiosum, które o tej porze roku budziło również u innych przejeżdżających, powściągniętą sensację, jako że właśnie w tym dniu pola zabielił szron, a nierzadko bajora wody mróz ściał taflą lodową.

W szczerym polu, na niewielkim wzniesieniu, za Sremskiem, kilkaset metrów przed wsią Drzonek, zamajęczała przez okna samochodu snopowiązałka. To pozostałość tegorocznych żniw — zawyrokołał kierowca. To stwierdzenie nie podurzało mnie, jako że na mojej delegacji wyraźnie widniała data 29 listopada 1968 r.

Nie bez trudu, po niezaorałym ściernisku (również pozostałość minionej kampanii żniwniej) dotarłem do celu. Stanąłem przed autentyczną snopowiązałką. Trochę sznurka, reszta snopka pszenicy pozwalały przypuszczać, że z tego pola, w sierpniowy upał zebrano pszenicę. Oglądam maszynę. Rdza bez reszty opłamała metalowe części. Nie zdjęta kosa dawno straciła blask stali a części drewniane pod działaniem wilgoci, zmieniły kolor na zielony. Nie jestem fachowcem, ale wydaje mi się, że dłuższy pobyt maszyny na łonie natury w niczym nie poprawi jej sprawności i obawiam się, że do przyszłorocznej akcji straci wiele ze swych walorów.

Jak już wspominałem, nie znam rolnika — właściciela maszyny — upioru. W moich oczach zyskał on opinię niedbalucha. Sądze, że Czytelnicy podzielą moje stanowisko.

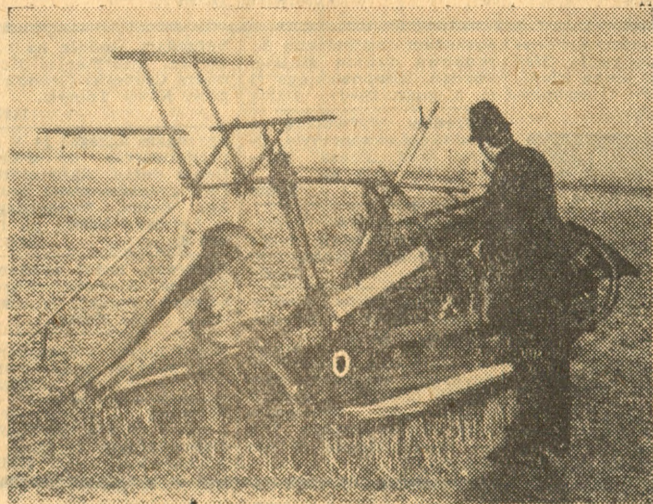
Załączone zdjęcie niech świadczy o prawdziwości moich słów. (za)

Dzień Odlewnika w Śremie

Po raz pierwszy w Śremie obchodzony będzie dzisiaj Dzień Odlewnika.

Z tej okazji odbędzie się w sali kina „Klubowego” uroczysta akademii, na której wręczone zostaną legitymacje partyjne nowym członkom PZPR, odznaczenia związkowe i inne wyróżnienia.

W dniu uroczystości mieszkańcy Śremu będą mogli zwiedzać Odlewnię w godz. 10-13. (stur)



Fot. — H. Kamza

Z książką do domów

Od dłuższego czasu Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Szamotulach „wchodzi” z książką do domów. W związku z trwającymi Dniami Książki „Człowiek — Świat — Polityka”, biblioteczka rozesłała tysiąc egzemplarzy zaproszeń do różnych czytelników, informując ich o nowościach książkowych z zakresu literatury społeczno-politycznej.

Informacja taka, stosowana od wielu lat, m. in. systematycznie w czasie Dni Oświaty Książki i Prasy, przysparza tej placówce wielu nowych czytelników. (mr)

18.45 — „Twórcy muzyki współczesnej” — Tadeusz Baird; 19.20 Dobranoc i dzieńnik; 20.05 — Refleksje; 20.35 — „Podwójny nelson” film tv z serii: „Stawka większa niż życie”; 21.40 — Magazyn Medyczny; 22.10 — Dziennik; 22.30 — Politechnika tv.

PIĄTEK: 10 — „Podwójny nelson” — polski film TV z cyklu „Stawka większa niż życie”; 12.45—13.15 — Program szkolny kl. VIII Zajęcia techniczne; 15.40 — Politechnika TV — Matematyka I rok — cz. IV; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Dla dzieci: „Miś z okienka”; 17.10 — Telekam; 17.20 — Kronika Tygodnia; 17.35 — Kiedy trzeba podjąć decyzję; 18.05 — Ki no filmów amatorskich; 18.35 — Dialogi historyczne; 19.05 — Film krótkometrażowy; 19.20 — Dobranoc i dzieńnik; 20.05 — „Co kto lubi” — czyli telewizyjny Quodlibet” — koncert rozrywkowy; 21.05 — „Horizonty” magazyn gospodarczy; 21.35 — „Stewardessa” nowela filmowa prod. radz.; 22.10 — Rozmowa o książkach — „Jubileusz”; 22.25 — Dziennik; 22.45 — Politechnika (powt.)

TV zastrzega prawo zmian.

CZWARTEK: 9.55 — Język polski — kl. VI „Spotkanie z Wanda Żółkiewską z cyklu: „Spotkanie z piarszem”; 10.25 „Ślady w Oceanie” film fab. prod. radz.; 11.55 —12.25 — Historia — (kl. V) „W starożytnym Rzymie”; 12.45—13.15 Język polski — kl. II lic. „Miekie wicz — Słowacki — Krasiński”; 15.40 Politechnika „Rysunek techniczny I rok”; Tematy: „Linie ry sunkowe oraz pismo rysunkowe”; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem”; 18 — „Encyklopedia Wielkopolska”; 18.15 — „Nad Odrą i Bałtykiem”;

Z Gnieźnieńskiego

Ocena pracy gromadzkiej służby rolnej

Ostatnie plenarne posiedzenie Komitetu do spraw Rolnictwa przy KP PZPR w Gnieźnie dokonało oceny pracy gromadzkiej służby rolnej.

Wysunięta na IX Plenum KC PZPR koncepcja podporządkowania terenowej służby rolnej miała na celu ściślejsze jej powiązanie z produkcją rolną, z gospodarstwem chłopskim. Przy prezydium gromadzkich rad narodowych utworzono stanowiska agronomów i zootechników gromadzkich a w gromadach większych obszarowo i o dużych rezerwach produkcyjnych dodatkowo stanowiska asystentów agronoma i zootechnika.

Obecnie w Gnieźnieńskim gromadzkie rady narodowe za trudniąją 12 agronomów, 9 zootechników oraz 3 asystentów agronoma, sześć etatów jest niewykorzystanych, ponieważ brak odpowiednich fachowców.

Realizując wytyczne IX Plenum KC na odcinku agrominimum, w maju br. w 123 wsiach

gromadzka służba rolna oraz zarządy kolek rolniczych po raz pierwszy przeprowadziły społeczną lustrację gospodarstw rolnych, której celem było stwierdzenie, czy wszystkie grunty są właściwie zagospodarowane. We wrześniu br. przeprowadzono drugą lustrację. Ponadto gromadzka służba rolna objęła szczegółową kontrolą realizację agrominimum w 237 indywidualnych gospodarstwach rolnych.

Z wyników kontroli sporządzono zalecenia dla zainteresowanych rolników, które w większości zostały w pełni i w terminie wykonane.

Podczas dyskusji na plenum wskazywano, że niektórzy fachowcy z gromadzkiej służby rolnej zbyt rzadko udzielają rzeczowych porad właścicielom gospodarstw ekonomicznie podupadłych. (zk)

fabryki” z cyklu: „Mieszkamy na Ziemi”; 17.10 „Z twórczości poznańskich kompozytorów”; 17.25 — „Przechadzki po Poznaniu” — „Powstanie Wielkopolskie”; 17.50 Aud. ekonom.; 18.10 Publicystyka młodzieżowa; 18.30 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 18.45 Jez. Rosyński; 19.07 Nowe płyty w Polskim Radio; 19.30 Magazyn literacki „To i owo”; 20.20 Rytm Ameryki Południowej; 20.35 „Wódz Słońca” — odc. 5 opow.; 20.45 Mel. rozrywk.; 21.31 M. Szymanowska w Petersburgu”; 22.01 „Wesoly kramik”; 22.16 14 minut jazzu; 22.30 Konc. dla uczczenia 15-letniej rocznicy śmierci K. I. Gałczyńskiego; 23.15 „Przeglady i poglądy”; 23.25 „Ty, wieczór i muzyka”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Małkut” — odc 3 pow.; 17.40 Aktualności polskiego bigbeatu; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Słowo i dźwięk; 18.45 Tylko po portugalsku; 19 Czytamy pamiętniki — W. Mann; 19.15 Pięć bluesów; 19.35 Pod szafarową igłą; 20 Coś w tym jest — rozmowa o